Nr 234. Dnia 22 Października. Piątek. Dnia 10 (22) Października 1875 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Korduli P., Alfonsa i Alodji.
Jutro: S. Jana Kapistrana Wyznawcy.
Niedziela: SS. Jana Kantego i Rafała.
Poniedziałek: SS. Kryspa i Kryspina.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 38 | Długość dnia god. 10 minut 12.
Zachód „ „ 4 „ 50 | Ubyło „ „ 6 „ 21.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Ewarysta Papieża.
Sroda: SS. Sabiny M. i Iwona Wyznawcy.
Czwartek: SS. Szymona Judy i Tadeusza.
Piątek: SS. Narcyssa B. i Euzebji P. M.

— W przyszłą niedzielę Kościół Chrystusowy obchodzić będzie uroczystość Ś go Rafała, archanioła. Jak Pismo Ś-te mówi, Rafał archanioł był jednym z tych aniołów który pod postacią przewodnika wyświadczył posługi Tobijaszom w starym zakonie.

W kościele Ś-go Ducha naprzeciw ulicy Mostowej, w uroczystość wspomnioną t. j. 24 b. m., o godzinie 9 i pół rano, odbędzie się solenna Wotywa przed Ołtarzem Ś-go Rafała, w następny zaś poniedziałek rozpocznie się o godzinie 9-tej żałobne Nabożeństwo, za dusze zmarłych braci i siostr z bractwa Ś go Rafała.

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONA
(dnia 3 Lipca 1871 roku i 13 Marca 1872 roku).

USTAWA

Towarzystwa zostającego pod Najdostojniejszą opieką Jej Cesarzowiczowskiej Wysokości Cesarzewiczówny Następczyni Tronu o niesieniu pomocy przy rozbijaniu się okrętów.

(Dalszy ciąg.—Patrz Nr 233 Kur. Warsz.).

§ 16. Jeśliby w której gubernji istniała nie jedna lecz kilka stacji ratunkowych, to każda taka stacja może mieć swój Zarząd miejscowy, na zasadach poprzednich paragrafów i co do działalności i obowiązków, zgodnie we wszystkiem z Zarządami Okręgowemi, przyczem Zarząd Miejscowy znosi się bezpośrednio z zarządem swego Okręgu.

§ 17. Zarządy Okręgowe tych gubernji gdzie nie ma stacji ratunkowych, zwracają swoją działalność na powiększenie funduszów Towarzystwa przez przedsiębranie środków wskazanych w § 6. Zarządy zachowują zebrane fundusze do zarządania takowych, przez Zarząd Główny i przedstawiają mu corocznie rachunek i sprawozdanie ze swej działalności.

§ 18. Jeden z członków każdego Okręgowego Zarządu, wybrany przez samych członków tegoż zarządu, może zasiadać w charakterze reprezentanta swego okręgu w Głównym Zarządzie, z prawem głosu doradczego. Reprezentanci takowi w miarę możności, przyjmują udział w dorocznem ogólnem zebraniu Towarzystwa.

§ 19. Ogólne zebrania okręgowe zbierają się wedle uznania Zarządu Okręgowego, lecz niemniej jak raz na rok W zastosowaniu się do ustawy ogólnego Zebrania Towarzystwa, Ogólne Okręgowe Zebrania decydują interesa przewyższające władze Zarządów Okręgowych wymienione przy wskazaniu obowiązków, tych ostatnich.

2. Główny Zarząd.

§ 20. Główny Zarząd składa się z Prezesa, jego Towarzysza, 12 członków, Sekretarza i Kassjera przy nim znajduje się osobny inspektor wybrany przez Zarząd Główny. Sekretarz i Inspektor mogą mieć przez ogólne zebranie przyznane stałe wynagrodzenie, inne zaś osoby służą bezpłatnie.

§ 21. Prezes, Towarzysz jego, Sekretarz i Kasjer wybierani są przez ogólne zebranie, z pośród Towarzystwa na lat trzy. Na prezesa wybiera się bezwarunkowo tylko osoba zostająca w wydziale Marynarki. Admirałów lub Jenerałów, kapitanów I klasy lub pułkowników [1]) Członkowie Zarządu wybierają się także na trzy lata, lecz z nich wychodzi corocznie przez losowanie czterech członków. Liczba wychodzących zapełnia się przy następnych ogólnych zebraniach i wychodzący mogą być na nowo wybrani.

§ 22. Decyzje Głównego Zarządu, uważają się za stanowcze, jeżeli w nim było obecnych niemniej jak połowa wszystkich jego członków, przy równości głosów, głos prezesa przeważa.
(Dkończenie nastąpi.—G. P.)

[1]) Przepis ten nie obowiązuje przy wybieraniu Prezesa do Zarządu Okręgowego.

— Wielu z passażerów jeżdżących omnibusami, przy wysiadaniu po drodze, uiszczają należność konduktorom monetą 10, 15 i 20 kopiejkową, a czasem nawet rublowemi papierkami, żądając zmiany tych pieniędzy, skutkiem czego, pozostali w omnibusach passażerowie narażeni bywają na zwłokę, i ogólny porządek systematycznego kursowania omnibusów po linji, zostaje nadwerężony.

Dla zapobieżenia temu, Ober-Policmajster m. Warszawy, Orszaku Jego Cesarskiej Mości Jenerał Major Własow prosi, ażeby osoby jeżdżące omnibusami, w celu zaspokojenia opłaty za jazdę, zaopatrywały się wcześnie w ustanowioną za kurs 5-kopiejkową monetę, nieżądając od konduktorów wydawania na drodze reszty lub zmiany, tembardziej, że wielu znich niemając przy sobie własnych pieniedzy, nie są nawet w możności zadosyć uczynić podobnym wymaganiom, albowiem znajdujące się przy nich puszki z pieniędzmi, podług przepisów powinny być zawsze zamknięte, a klucze od takowych znajdować się u właścicieli omnibusów (G. P.)

—Q— Na bardzo ważną kwestję zamierzamy zwrócić tu uwagę. Kwestja ta wielokrotnie już była dotykaną tu i owdzie, dzisiaj jednak więcej niż kiedykolwiek domaga się ona szybkiego rozwiązania.

Każdemu wiadomo że ludność Warszawy wzrasta znacznie, co wpływa naturalnie i na podwyższenie ruchu.

Za wzrostem ludności, przy mnożeniu się potrzeb szybszej kommunikacji, wzrasta naturalnie liczba powozów, doróżek, omnibusów, etc., tak, że śmiało rzec można, iż w kilku ostatnich latach ilość tych środków lokomocji zdwoiła się niemal.

Otóż w dzisiejszej porze idzie to jeszcze jako tako, chociaż są punkta zwłaszcza przy zbiegu główniejszych ulic, w których z jednej lub z drugiej strony gromadzą się na chodnikach kupki ludzi wyczekując swobodnego przejścia.

Ależ w nocy!

Położenie rzeczy wówczas zmienia się zupełnie i każdy zmuszony do przejścia w poprzek której z główniejszych ulic, naraża się na szwank skaleczenia albo nawet śmierci, z powodu ciemności panujących na tych ulicach, zwłaszcza przy pochmurnych nocach.

Każdy z Warszawian przyzna, że to twierdzenie nasze nie jest bynajmniej przesadzone, nie jeden bowiem z nich codzień prawie znajduje się w takim wypadku.

Zaprowadzenie u nas oświecenia gazowego było w swoim czasie bardzo pożądanem, chociaż oświecenie to nader słabe i oszczędne stosunkowo, nawet w początkach swoich, nie odpowiadało potrzebom miasta.

Dziś zaś, chociaż ludność Warszawy od tego czasu zwiększyła się w dwójnasób, płomienie gazowe pozostały w tej samej odległości co z początku i z temże samem słabem natężeniem światła, owszem można nawet powiedzieć, że natężenie to wydaje się każdemu słabszem aniżeli dawniej bywało.

Może tak i nie jest, ale to pewna, że dzisiaj w całej może Europie nie znajdzie już miasta tak ludnego jak Warszawa, któreby tak nędznem jak my uposażone było oświetleniem.

Nie mówimy już dla wracających z Paryża lub Wiednia, ale dla tych nawet którzy przez pewien czas bawili w Dreznie lub Wrocławiu, Warszawa gdy zmrok zapadnie, wydaje się ciemną jakąś jaskinią.

Punkt środkowy naszego miasta, najludniejszy zbiornik ruchu miejskiego plac teatralny jest stosunkowo tak licho oświetlony, że przechodzący środkiem tego placu pomimo kandelabrów które na kilka kroków zaledwie w okół rozjaśniają ciemności, mogą łatwo potknąć się jeden o drugiego, nie widząc nic przed sobą.

A takie kandelabry to u nas zbytek, który wyjątkowo tylko placowi teatralnemu dostał się w udziale, na wszystkich bowiem innych placach, zaułkach etc. panuje prawdziwie średniowieczna ciemność.

Nie znane nam są dokładnie warunki kontraktu jaki Towarzystwo gazowe zawarło z miastem, nie wiadomo nam również, na jak długo ten kontrakt ma jeszcze obowiązywać, ale rzeczą jest niezawodną, że jesteśmy źle oświetleni za drogie pieniądze i że na to powinnaby się przecież znaleźć jakaś rada.

Powiedzą nam, że na względną ciemność panującą u nas na ulicach, oprócz znacznej odległości pomiędzy latarniami i słabego nader światła jakie dają wpływa także i to, iż sklepy nasze są daleko oszczędniej oświetlone aniżeli gdzieindziej.

Ale zkąd wynika ta oszczędność?

Oto po prostu z bardzo wysokiej ceny jaką u nas za gaz prywatni płacić muszą. Nie mamy w tej chwili koniecznych danych pod ręką, ale w stosownym razie obowiązujemy się wykazać jasno i dowodnie, że gaz w Warszawie należy do najdroższych chociaż nie do najlepszych.

Nie dziwić się wszakże, iż każdy za swoje pieniądze chce być dobrze obsłużonym, a gazu nie można sprowadzać z zagranicy tak jak lampy, które lepiej o cenach zainformowani, wolą sobie sprowadzać z Niemiec, płacąc za nie cło i transport, aniżeli nabywać od Towarzystwa po daleko droższej cenie.

Jednem słowem, nie tylko wygoda ale wprost bezpieczeństwo publiczne domaga się usilnie zmiany te-

SZKIC Z ŻYCIA
WSPÓŁCZESNEGO DYPLOMATY.

Z „Kwiatów miłości" A. Melsa

(Dokończenie.— Patrz Nr 233).

— Audjencja o 11 w nocy, to zupełnie co nowego, mruknął minister. Na czemże to stanąłem w mojej mowie?... Aha!.. Dobrobyt ludów, moi panowie... Tam do licha! myśląc o dobrobycie ludów, natrafiamy często na przeszkody, nawet ze strony własnego kamerdynera!

Drzwi otworzyły się i Grzegorz zcmeldował nieznajomego, który tuż za nim postępował i mimo niechętnego gestu ministra wszedł śmiało do gabinetu.

Był to mężczyzna wysoki, silnie zbudowany. Z twarzy jego widniała szczerość, otwartość i prostota charakteru.

— Czem mogę panu służyć? zapytał grzecznie minister.

— Panie hrabio, przychodzę... to jest... przyszedłem...

— Zostaw nas Grzegorzu!

Grzegorz nie bez pewnego wahania opuścił gabinet.

— W każdej innej chwili, mówił dalej minister, będę niezmiernie rad pomówić z panem godzinkę o rodzinnem naszem mieście, ponieważ jednak przychodzisz pan o tak późnej godzinie, sądzę że idzie o rzecz najwyższej wagi.

Leśniczy niezrozumiał lekkiej ironji leżącej w tonie jakim minister to powiedział, słyszał tylko przyjazne słowa. Podniósł zwolna głowę i rzekł smutnym głosem:

— Panie hrabio—przynoszę panu ostatnie pożegnanie mej matki.

— Pańskiej matki?.. Przepraszam że zapytam o nazwisko.

Leśniczy wymienił je, hrabia spojrzał na niego zdziwiony.

— Nie przypominam sobie doprawdy, rzekł, trąc dłonią czoło, ale to nic dziwnego, tyle interesów... Więc umarła pańska matka?..

— Rozumiem to panie hrabio, że pan nieprzypomina sobie mej matki, niezna może nawet wcale nazwiska jej męża, dla tego też poleciła mi wymienić Waszej Excellencji jej panieńskie nazwisko, nazywała się Marja M.

Hrabia zerwał się nagle z krzesła, jakby podrzucony sprężyną, a wargi jego zadrgały owym straszliwym uśmiechem. Lecz paroksyzm ten chwilę trwał tylko. Minister usiadł znowu, na usta jego powrócił grzeczny lecz zimny uśmiech, i lodowatym tonem zapytał:

— I czegóż pan chcesz odemnie, że przychodzisz mi przeszkadzać o tej godzinie?

— Panie hrabio—odrzekł leśniczy głosem smutku pełnym.—Matka moja kilka chwil przed skonem powiedziała mi, że będąc jeszcze młodą dziewczyną, otrzymała od Waszej Excellencji krzaczek białej róży. Poleciła mi abym po jej śmierci udał się do pana .... oh! niech się Wasza Excellencja nie gniewa!.... i prosił go, aby kazał na jej grobie zasadzić różę białą.... Gdy umarła, wszyscy odradzali mi udać się do Waszej Excellencji, mówili że to dziecińśtwo, że moja matka była szalona. Ale nie miałem spokoju.... to była moja matka, panie hrabio,—była to matka, jakiej równej nie ma na świecie.... tak dobra, tak szlachetna,,—a tyle cierpiała w biednem swem życiu.... Sumienie dręczyło mnie, panie hrabio; dniem i nocą prześladowała mnie myśl, że niewypełniałem ostatniej woli mej matki... Ludzie mówili, że to śmieszne... Pan się nie śmiejesz, nieprawda panie hrabio—i przebaczysz mi moje zuchwalstwo, równie jak przebaczysz mej biednej matce jej ostatnią wolę?!...

Hrabia się nie śmiał.—Wzrokiem pełnym współczucia przyglądał się przez chwilę otwartej twarzy młodzieńca, potem wstał i podał mu rękę.

— Nim tydzień upłynie — rzekł—ostatnia wola pańskiej matki będzie spełniona.

Radość zajaśniała w załzawionych oczach leśniczego.

— Bogu niech będą dzięki!—zawołał—Niech Bóg błogosławi Waszą Excellencją!... Zdawało mi się zawsze, że moja matka wyrządziła krzywdę panu hrabiemu. Ale nie moją jest rzeczą tego dochodzić... Bądź co bądź, panie hrabio, pańskie słowo oznacza przebaczenie. Mogę więc spełnić całą jej wolę.—Jeżeli mi przebaczy—rzekła do mnie—wówczas oddaj mu ten list, niech go przeczyta, jeżeli mu czas pozwoli. Tu jest ten list panie hrabio.

Hrabia wziął list z ręki młodzieńca i położył go

go uciążliwego dla wszystkioh stanu rzeczy. Jakim sposobem i w jakich warunkach dałoby się to uskutecznić, nie wiadomo nam, ale to pewna, że kiedy idzie o tak ważny czynnik wygody publicznej, należałoby użyć wszelkich możliwych środków ażeby wyjść raz z tej smutnej zależności w jakiej nas trzyma umowa z Towarzystwem gazowem spisana.

Wiadomości miejscowe.

= Wiadomo, że przyszłe biura sądowe mają być pomieszczone w gmachu zwanym „Pałacem Paca“. Otóż przy rządzie gubernialnym warszawskim utworzoną została komisja specjalnie mająca się zająć przysposobieniem lokalów dla tychże władz sądowych. Do składu tej komisji ma wejść pomiędzy innemi jeden z urzędników delegowanych w tym celu z Petersburga.

= Kilkakrotnie już w piśmie naszem wspominaliśmy o niewygodnem pomieszczeniu na Pradze bydła na rzeź przeznaczonego.

Otóż zdaje się, że kwestja ta dość ważne ze względów nawet hygieny publicznej, zwróciła na siebie uwagę władzy.

Mają być podobno wystawione oddzielne stajnie dla bydła tak przystawionego koleją żelazną jak i przypędzonego z okolic, chociaż tego ostatniego mało się na targu pojawia.

Rozpatrują się obecnie o ile słyszeliśmy dwa projekty. W jednym z nich proponowane jest wybudowanie stajni murowanej za rogatką Ząbkowską, w drugim zaś za Petersburgską rogatką wprost szańca Sliwickiego.

Ta ostatnia ma być drewniana.

Obiedwie projektowane są na tak wielkie rozmiary, iżby przypuszczalnie mogły pomieścić w sobie całe bydło na rzeź miasta przeznaczone. Oddział dla bydła chorego albo podejrzanego o chorobę urządza się zupełnie osobno.

Nie będąc jeszcze dokładnie obznajmieni ze wspomnionemi projektami, nie wdajemy się w bliższe szczegóły. Zdaje nam się jednak, że pomieszczenie stajni po za rogatką Ząbkowską, byłby stosowniejszem rogatka bowiem Petersburgska zanadto jest oddaloną od ruchu miejskiego.

= Pan Aleksander Trylski, wydał w oddzielnej odbitce rozprawkę p. t. „Ważność i znaczenie hodowli owiec w obecnych warunkach gospodarczych Królestwa i Zachodnich gubernji Cesarstwa“, drukowaną w szpaltach „Gazety Rolniczej“. Rozprawa ta czytaną była na sejmiku gospodarczym w Toruniu, zaleca się zaś gruntowną znajomością traktowanej kwestji i wykazaniem warunków, wśród których racjonalna hodowla owiec, jest możliwą. Praca p. T. powinna się znajdować w ręku każdego postępowego rolnika.

= Urodzaj kartofli wypadł w roku bieżącym nieszczególnie. Osobliwie z południowych części gubernji Kieleckiej i z okolic Pułtuska, nadchodzą niezbyt dodatnie wiadomości o zbiorze tych ważnych dla ogółu produktów ziemi.

= Święta żydowskie zwane „Świętem szałasów“, kończą się w dniu jutrzejszym.

= W mieście Łodzi daje przedstawienia truppa dramatyczna pod dyrekcją p. Markgrafa.

= Truppa artystów dramatycznych An. Trapszy i Kopystyńskiego opuściła Radom i udała się do Lublina.

= Panowie eskamoterzy warszawscy wynajdują sobie coraz to więcej nowszych sposobności do szerokiego rozwinięcia swych działań.

W dniu wczorajszym np. do sklepu pana Rawskiego przy ulicy Miodowej przyszedł mężczyzna porządnie ubrany wieku lat 20 mieć mogący i zaproponował sprzedaż 3 bil bilardowych, z któremi, jak się wyraził, „przysyła go cukiernik z ulicy Marszałkowskiej.“ Pan Rawski podejrzewając przybysza poddał w wątpliwość o autentyczności pochodzenia bil, które chciano co prędzej „zamienić na gotówkę.“ Oświadczył mu tedy, że sam pójdzie do interesowanego cukiernika, i na miejscu kupno załatwi.

Nie w ciemię bity *przemysłowiec*, zgodziwszy się pozornie na tę propozycję, ulotnił się po drodze. Podajemy fakt ten w celu ostrzeżenia przed łatwo mogącemi się powtórzyć tego rodzaju wypadkami. Bile za udowodnieniem własności, mogą być przez pana R. zwrócone.

= Zapowiedziany na jutro (sobotę) koncert na dochód kuchen tanich, odłożony został z przyczyn niezależnych od zarządu. Publiczność Warszawska zawiadomioną zostanie przez pisma publiczne o dniu, w którym ten koncert ma się odbyć; w każdym razie nie nastąpi to później, jak w przyszłym tygodniu.

= Dowiadujemy się, iż w d. 16 b. m. zakończył życie w rodzinnem swem siedlisku wsi Niemojewie, współpracownik „Biblioteki Warszawskiej“ Kazimierz Szymanowski w wieku lat 51.

= Piszą nam z Kalisza, iż dochód czysty z Koncertu danego przez p. Friderici-Jakowicką na korzyść miejścowego kościoła Panny Marji (Ś go Józefa), wynosił rs. 342 kop. 43. Naddatki wyniosły rs. 37 kopiejek 24.

= W nocy na 17-go września, we wsi Białoskurach, w powiecie sierpeckim, spaliły się dwie stodoły drewniane właściciela tegoż majątku Śmiechowskiego, ubezpieczone w sumie rs. 1,840. Straty zaś w spalonych nieruchomościach i zbożu, które nie były ubezpieczone, wynoszą rs. 6,785. Pożar pochodził, jak przypuszczają, z podpalenia stodół przez mieszkańca wsi Węgrzynowo, Antoniego Miklewskiego, którego aresztowano i oddano pod sąd.

= W Kaliszu daje przedstawienia towarzystwo artystów dramatycznych, pod dyrekcją pana *Łuby*, i pomimo to, że zarówno sztuki przez nie wystawiane jak i gra artystów uznawaną jest przez miejscowych mieszkańców, nie doznaje jednakże powodzenia pod względem pieniężnym. W skład truppy p. Ł. wchodzą tak zdolni artysci prowincjonalni, jak pan Werner, państwo Mikulscy, znani z debiutu na scenie warszawskiej. Pan Łuba, w ubiegły czwartek dał przedstawienie na rzecz niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum i szkoły realnej.

= Znaną jest szkodliwość koloru zielonego we wszelkich mięszaninach chemicznych, a szczególniej w farbach na obiciach, roletach i t. p. przedmiotach, obecnie zwracają uwagę, że i kolor czerwony, którym są zabarwione znajdujące się w handlu obicia, zawiera w sobie arszennik. Farba czerwona znaną jest w handlu pod nazwą „lakki wiedeńskiej,“ i ten właśnie preparat nader jest szkodliwym zdrowiu. Ostrzegamy nabywających obicia przed nietrudnem niebezpieczeństwem.

= Fabryka zapałek w Rzucowie pod Szydłowcem, założona w roku 1868 zajmuje około 60 robotników i robotnic. Praca jednakże w fabryce stanowi dla tych robotników zajęcie pomocnicze; każdy bowiem i każda z nich mają inny wyrobek, a w fabryce płatni są od 1,000 sztuk. Robotnice przy wielkiej wprawie zarobić mogą od 25 do 45 kop. dziennie.

= Losowanie akcji tow. kolei warsz.-wiedeńskiej, przypadających w roku bieżącym do umorzenia, odbędzie się d. 26 b. m. w sali posiedzeń gmachu dworca. W dniu zaś 27 będzie miało miejsce losowanie obligacji serji I, II, III, IV i V. Tegoż dnia odbędzie się losowanie akcji towarzystwa kolei warszawsko-bydgoskiej, przypadających w roku bieżącym do umorzenia.

= Jeden z naszych znajomych pan X. y—z, człowiek w zimie życia, spoczywający na sporej sumce zebranej godziwie, ma zwyczaj codziennie o 12-ej w południe i wieczorem o szarej już godzinie, przechadzać się po ostatniej alei Saskiego ogrodu od strony ulicy Królewskiej. Przechadza on się samotnie. Przywykł on umieszczać pomocną mu w manipulacjach tabacznych chustkę w tylnej kieszeni. Widocznie chował on ją tam nie dość ostrożnie, ukrywając takową tylko w połowie. Wśród swego zwykłego spaceru w jednym z dni ubiegłych, gdy sięgnął po kraciastą chustkę, takowej... nie znalazł. Nazajutrz taż sama spotkała go niespodzianka, ale tym razem zauważył (a było to o zmierzchu), że jakiś młodzieniec dosyć niedbale ubrany, żywo kroczył po tej alei to wyprzedzając, to idąc naprzeciw naszego znajomego. Ów domyśliwszy się kradzieży, zamierzył amatora kolorowych chustek złapać na uczynku. Postanowił więc umyślnie zwiesić chustkę z kieszeni, ale zarazem jeden jej koniec przyszyć wewnątrz kieszeni. Złodziej—pomyślał—pociągnie chustkę, a wtedy poczuwszy go, łatwo będzie schwytać winowajcę. Zachwycony tą myślą,— nazajutrz spaceruje nasz znajomy o szarej godzinie po zwykłej alei, — zjawia się i zręczny amator chustek do nosa. Nasz znajomy idzie zwolna, ułatwiając przystęp swemu ptaszkowi. Nie długo oczekiwał na rezultat. Poczuwszy właśnie poruszenie się chustki, odwraca się nagle aby schwytać rzezimieszka, gdy ten ciągnąc silnie za chustkę, porwał za sobą i właściciela onej, nie dając mu do siebie przystąpić. Scena ta trwała krótko. Złodziej domyślając się podstępu, czmychnął z wyraźną wymówką wymierzoną ku naszemu znajomemu, za to iż nie godzi się narażać sprytnych ludzi na zawód!

= Dnia 26 b. m. rozpocznie się na komorze głównej składowej wyprzedaż przez licytację towarów skonfiskowanych, pomiędzy któremi znajdują się materje jedwabne, wstążki, chustki, tkaniny różnego rodzaju, ceraty, wyroby szmuklerskie, jedwab, ocet, pomady, kałamarze, okulary, guziki, szczotki, grzebienie, szpricki, instrumenty muzyczne, wyroby galanteryjne najrozmaitszych gatunków, materjały piśmienne, zegary, kufry, zamki, łopaty, szkło, porcelany, wina szampańskie, cygara, płótno i t. d. Wartość szacunkowa skonfiskowanych i do sprzedaży przeznaczonych przedmiotów dochodzi do 8,000 rs. Dnia zaś następnego w składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej odbywać się będzie licytacja na sprzedaż

---

w przegródkę biurka potem odprowadził leśniczego do drzwi i żegnając go przychylnem skinieniem głowy rzekł:

— Dobry syn musi być także dobrym urzędnikiem. Nie zapomnę o panu. Do widzenia.

Drzwi zamknęły się... Minister ukrył twarz w dłonie... Przez chwilę stał tak na środku pokoju pogrążony w zadumie, po tem otrząsnął się z niej gwałtownie, zbliżył się do biurka, wziął pióro i przeczytał ostatnie zdanie swej mowy...

„Dobrobyt ludów, moi panowie, wymaga...“

. . . .

...Przedewszystkiem swobodnej głowy ministra!— zawołał odrzucając po chwili pióro—a ja zdaję się straciłem swoją!... Boże mój co się ze mną stało!... Któżby uwierzył, że jeszcze o niej co zasłyszę?... Jakże to dawno... o dawno!... a jednak teraz jeszcze widzę jej wdzięczną twarzyczkę, jej oczy błękitne i długie zwoje włosów jej złotych... To był sen... tak, to był sen... sen... sen... Ale moja mowa, moja mowa!...

Pochwycił znowu pióro i usiłował pisać; lecz machinalnie prawie głowa jego spadła na dłoń a oko w lepił w płomień lampy... Hrabia raz jeszcze zebrał swe siły i jął pracować... Nagle wzrok jego padł na przegrodę biurka, gwałtownym ruchem porwał list, który przed chwilą tam położył, rozerwał pieczątkę i począł czytać.

Kto w tej chwili poznałby wszechpotężnego ministra, naktórego cała Europa ma zwrócone oczy? Kto poznałby w nim człowieka, który tak często przeciw pociskom losu stawił żelazną swą wolę i zimną zręczność tak wielką, że weszła prawie w przysłowie?...

Im dłużej czytał, tem głębszemi stawały się zmarszczki na jego czole, tem bardziej drżały je ręce.... Gdy przeczytał, podniósł się i chwiejnym krokiem postąpił ku fotelowi stojącemu przy otwartem oknie. Przez chwilę stał trzymając się poręczy, potem padł na fotel.

Gdyby kto znajdował się w tej chwili w gabinecie Jego Excelencji, usłyszałby głuche łkanie.

Minister siedział nieporuszony, z wzrokiem wlepionym w gwiazdzisty strop nieba.... Mimowoli ręce jego złożyły się jak do modlitwy, a usta od czasu do czasu szeptały jakieś imię....

Gdy po upływie godziny wszedł kamerdyner, by zameldować sekretarza, spostrzegł z przerażeniem, że blade oblicze jego pana zalane było łzami....

Nazajutrz posiedzenie parlamentu musiało być odroczone—„z powodu nagłej słabości Jego Excellencji“ donosiła urzędowa gazeta.

*
* *

....A to — rzekła żona leśniczego, pokazując mi przepyszny krzak róży na mogile—przysłał hrabia w parę dni później przez swego kamerdyneraa, który nam opowiedział jak bardzo list mojej świekry wzruszył jego pana.

— Nieznasz pani treści tego listu? zapytałem.

— Z kądże mam znać? odrzekła.

— Ale jakimże sposobem świekra pani mogła tak prędko zapomnieć o swej pierwszej miłości i zakochać się znowu zaledwie w kilka tygodni po rozstaniu?

— Nie wierz pan temu—odparła prostodusznie.— Niekochała ona nigdy mojego teścia; niebył on też wcale mężem dla niej. W naszym stanie nieznajdziesz pan tak prędko kobiety tak uczonej jak nieboszczka świekra moja. Panie świeć nad jej duszą. Pamiętam raz, dawno to już temu, kiedy hrabia został pierwszym ministrem, rzekła ona do mojej matki, która była jej serdeczną przyjaciółką: „Byłabym zatruła całe jego życie. Nierówny związek ze mną byłby kamieniem ciążył u jego szyi i przygnietał go do ziemi. Gdybym teraz była jego żoną, bylibyśmy zapewne oboje nieszczęśliwi. Teraz tylko ja sama cierpię—czyliż to nie lepiej? Czułam to, widziałam, że w tym, który mnie kochał ukrywa się potężny duch, ale wiedziałam także, że przez małżeństwo ze mną, córką biednego nauczyciela, ten duch wielki zostałby przygnębiony. Chciałam mu pokazać, że kocham go bardziej aniżeli on mnie, i dla tego wyrzekłam się go i dodała ze smutnym uśmiechem—zdradziłam.“ Nierozumiałam wtedy co to miało znaczyć, ale teraz domyślam się wszystkiego, tem bardziej, że kamerdyner uprzedził nas, iż jego Excellencja przyjedzie tu za kilka tygodni, aby odwiedzić grób mojej świekry.— Wyobraź sobie, gdyby nie to, że moja świekra była taka szlachetna, byłabym teraz synową ministra.

*
* *

W kilka dni później znajdowałem się na posiedzeniu parlamentu, gdzie minister miał jedną ze swych sławnych mów. Wpatrywałem się w niego godzinę i—niesłyszałem ani słowa z tego co powiedział.

różnych przedmiotów w tychże składach zastawionych, a nie wykupionych we właściwym czasie.

= Życie człowieka ciągle „wisi na włosku.“ Dowodem tego jest wypadek, jaki miał miejsce dziś o godzinie 11-ej rano na Krakowskiem-Przedmieściu, ale na szczęście nie było smutnej katastrofy.

Przed domem znajdującym się między Królewską ulicą a Saskim placem, dwom idącym kobietom upadł pod nogi odłamek narożnika gzymsowego, mogący głowy roztrzaskać do szczętu. I rzeczywiście osoby te powinny zawdzięczać swoje życie sekundzie czasu. Małe opóźnienie, a znalazłyby śmieć niechybną.

Zapewne wymieniony odłamek odleciał z powodu wilgoci

= Dziś w nocy około godziny 1-ej przy ulicy Łuckiej w domu pod Nr 1161 w piwnicy, zapaliły się trzaski; lecz ogień przez przybyłych toporników z oddziału IV-go Straży ogniowej z za Żelaznej-Bramy, natychmiast został przygaszonym — zabudowanie nie uległo żadnemu uszkodzeniu.

= W ciągu trzech ubiegłych miesięcy przekazano do dyspozycji Dyrektora Instytutu Głuchoniemych następujące dary: 1) od JW. Radcy Tajnego K. rs. 50. Summa ta w dwóch równych połowach została dołączoną do funduszu żelaznego głuchoniemych i ociemniałych, byłych uczniów i uczennic Instytutu; 2) od rodziny ś. p. Barbary Julianny 1° ślubu Mile, 2° Budzyńskiej rs. 30. Dar ten stosownie do woli ofiarodawców został doręczony na akcie uroczystym [illegible]ującej uczennicy głuchoniemej, przytem sierocie bez ojca Małgorzacie Kukulskiej; 3) Dar pochodzący z zapisu ś. p. Agnieszki z Zielińskich Zarembiny, w ilości rs. 300 został w dniu wczorajszym, jako w dzień obchodu pamiątki założenia Iustytutu, udzielony w dwóch równych połowach zgodnie z wolą testatorki dwom głuchoniemym czeladnikom stolarskim, odznaczającym się pracowitością, bojaźnią Bożą i przykładnem pożyciem małżeńskiem, Józefowi Markowskiemu i Maksymilianowi Munderyjanowi; obu żonatym z głuchoniememi, byłemi uczennicami Instytutu.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: rs. 1 kop. 20 na wpis dla biednego ucznia G. od kolegi jego A. S. ucznia gimnazjum 3-go; — rs. 1 dla pogorzelców Pułtuska od Sal. Marguliesa, jako wygrany zakład; — rs. 1 dla nędzy wyjątkowej i rs. 1 dla biednego sieroty, którego matka pozbawiła się życia w Szpitalu na Pradze, od M. H. z Brackiej ulicy.

— Znaleziony atlas geograficzny znajduje się do odebrania w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— „Pet. Wied.“ donoszą, iż dnia 26 września (8 października) po południu, na 29-ej wiorście kolei Odeskiej, pociąg towarowy nadjechał na mostek, pod którym zmieniano belki. Czternaście wagonów rozbiło się, a cztery zostały uszkodzone. Jeden ze służby, znajdujący się przy przejeździe, został raniony; droga zaś mocno uszkodzona. Nieszczęście objaśnia się tem, że maszynista przez niedbalstwo pozostawił bez uwagi dwa ostrzegające sygnały; właściwie postawione na drodze. Uszkodzenie drogi naprawiono i bieg regularny pociągów przywrócono.

— „Nowosti“ donoszą co następuje: O godzinie 10-tej wieczorem, pociągiem idącym z Petersburga do Tweru wysłany był młody rekrut pod dozorem żołnierza. Tymże pociągiem jechało więcej żołnierzy wracających na urlop nieograniczony. Żarty i śmiechy z młodego rekruta spowodowały, że tenże wyskoczył z wagonu. Za nim wyskoczył żołnierz, służbista. Pociąg był w pełnym biegu. Po zatrzymaniu takowego, po niejakiej chwili szukano zguby. I cóż się okazało? Rekrut i żołnierz najzdrowsi siedzieli na ziemi. Umieszczono ich powtórnie w wagonie.

≙ W przeszłą sobotę, t. j. dnia 16 b. m. w tutejszym kościele Ewangelicko-Reformowanym. JX. Superintendent Spleszyński o godzinie $7^1/_2$ wieczorem, połączył związkiem ślubnym Pana Maksymiljana Gerlach obywatela tutejszego, z Panną Matyldą-Karoliną Tschoepe córką Ferdynanda Tschoepe kupca i obywatela tutejszego i jego małżonki Matyldy z Stembachów.— Przed szlubem artyści opery wykonali Veni Creator.— Następnie tenże Duchowny pobłogosławił związek małżeński Pana Karola zum Busch Inżyniera cywilnego, z Panną Joanną-Karoliną Perl, córką Alberta Perl, obywatela i właściciela domu, i jego małżonki Ludwiki z Diehlów.

Kronika zagraniczna.

× Bank turecki w Konstantynopolu okradziono na 840,000 guld. Kassjer główny i pomocnik jego uwięzieni.

× W Teatrze „Politeama“ w Rzymie, przedstawiono 1-szy raz w m. sierpniu nowy balet, p. t. Krzysztof Kolumb, który doznał przychylnego przyjęcia.

× Pan Leon Czarliński z Zakrzewka przywiózł w tych dniach do Torunia burak z swego pola, który zadziwia olbrzymiemi rozmiarami, waży bowiem 18 funtów.

× Karty paszportowe pruskie będą w roku 1876 koloru jasno-szarego.

× Z Elbląga, który jest głównym targowiskiem na minogi, piszą o bardzo obfitym połowie, przez co ceny znacznie spadły i ciągle jeszcze się obniżają. Teraz płacą kopę najwyżej do 7 marek, jak tego dawno już nie bywało.

---

† Jutro, w kościele Śgo Krzyża, na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne, o godzinie $10^1/_2$ z rana, za duszę ś. p. Czesława Wołowskiego, jako w rocznicę jego śmierci; na które stroskani rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —15949—

† Jutro, w kościele Śgo Krzyża, odprawione zostanie o godzinie 10ej z rana, Nabożeństwo za duszę ś. p. Hr. Cezarego Poniatowskiego. —15939—

† Jutro, o godzinie 11ej z rana, w kościele Powązkowskim, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Wawrzeńca Bóbr, sędziego appellacyjnego, oraz poświęcenie pomnika; na które pogrążona w smutku wdowa z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —15923—

† Jutro, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Antoniego Rozemberg, niegdy kassjera Magistratu m. Warszawy, odprawioną będzie w kościele Narodzenia N. P. Marji, przy ulicy Leszno, o godzinie 10ej z rana, Nabożeństwo żałobne; na które w smutku pozostała wdowa, zaprasza Krewnych i Znajomych.

† Ś. p. Zofja Prauss, córka głównego mechanika dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, przeżywszy lat 6, w dniu dzisiejszym o godzinie 2-ej rano przeniosła się do wieczności.— Pozostali rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 24 b. m. t. j. w niedzielę, o godzinie 3-ej po południu, z kościoła Ś-ej Barbary na Koszykach. —15996—

† Wczoraj powiększyła grono aniołów Jadwisia Wichrowska, wieku lat 5 mająca, córka rejenta. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się jutro o godzinie 3ej po południu, z kościoła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na cmentarz Powązkowski; na które uprzejmie zapraszają rodzice ciężkim smutkiem dotknięci po stracie ubóstwianego dziecięcia.

— *Zarząd Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot Starozakonnych w Warszawie*, zawiadamia, że w niedzielę dnia 24 m. m. jako w rocznicę śmierci b. p. Matyldy z Toeplitzów Meyer, niegdy Opiekunki Iszej Ochrony Gminy Starozakonnych przy Domu Schronienia istniejącej, odprawione będzie za spokój jej duszy w miejscowej synagodze tegoż zakładu o godzinie 1szej z południa, Nabożeństwo żałobne, na które Zarząd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieboszczki. —15,803—

Wiadomości Polityczne.

Choroba samego p. Bismarcka i jego boleść z powodu choroby hr. Eulenburga—od pierwszej chwili podejrzanemi się wydawały. Nie można powiedzieć dziś jeszcze z jakich pobudek wielki mąż stanu państwa pruskiego wyjazd swój do Medyolanu odłożył, ale że przyczyną zaniechania rozgłoszonego po Europie całej zamiaru—nie była ani zgryzota ani choroba—w to nawet redaktorowie półurzędowi w Berlinie, którym głosić kazano, że książe jest chory i zgryziony—z pewnością nie wierzą i wierzyćby nie mogli. Co innego wstrzymało potężnego kanclerza przed wyjazdem do Włoch. Najpierw zatarg bawarski nie mógł ujść jego czujnego oka i żelaznej ręki. W tak ważnej, naprężonej chwili nie można wypadków pozostawiać obojętnie własnemu ich obiegowi. A potem—podróż do Włoch nie sprawiłaby księciu przyjemności, przeciwnie mogłaby jeszcze nerwy podraźnić, a książe i tak już znajdujący się w stanie ciągłego rozdrażnienia nerwowego oszczędzać się ma obowiązek—choćby tylko dla dobra samych Niemiec.

Źródłem przewidywanej przykrości na zjeździe medyolańskim była dla księcia-kanclerza niedostateczna gorliwość króla i ministrów włoskich w powściąganiu praw kościoła, któremu kanclerz wojnę wypowiedział. Czytelnicy pamiętają, że już na wiosnę b. r. rząd niemiecki poufnie zwierzył się Rzymowi, że jego politykę kościelną uważa za zbyt wodnistą, zbyt roztworzoną względami tradycyjnej sympatji dla katolicyzmu. Pomimo zaprzeczeń w dziennikach półurzędowych, po całej tej kampanji dyplomatycznej—prowadzonej jak najsłodszemi pociskami—ustaliło się przekonanie, że kancelarja związkowa nie zdołała nakłonić ministrów Wiktora-Emanuela do swoich widoków i doznała cichej, starannie tajonej porażki.

Nie mógł jej nie odczuć człowiek, który właśnie całe działanie wywołał. Uprzedziło go to niekorzystnie ku dawnemu sprzymierzeńcowi, napełniło niechęcią. Wzrosnąć ona jeszcze musiała, jeżeli istotnie nastąpiła owa zamiana korrespondencji między papieżem i cesarzem Wilhelmem.

Książe byłby jednak mimo niedyspozycji pojechał do Włoch, gdyby tam był potrzebny, gdyby istotnie władzcy obu krajów mieli ze sobą ważne sprawy załatwić. Pozostanie jego w Warcinie służyć powinno właśnie za wskazówkę małego politycznego znaczenia zjazdu w Medjolanie. Odwiedziny są głównie aktem grzeczności i tak się na nie przedewszystkiem zapatrywać należy. Może p. Bülow zastępca p. Bismarcka w orszaku cesarskim nie potrzebował zabijać czasu oglądaniem osobliwości w stolicy lombardzkiej, może zjazd i jemu dał jakieś polityczne zajęcie; ale z nakłonienia się polityki włoskiej ku ogólnemu poziomowi europejskiemu, i z całego znaczenia politycznego nie wynika bynajmniej domniemanie, aby dyplomata pruski miał wiele i ważnych rzeczy do zrobienia w Medjolanie. Taka jego rola byłaby nieomylną prawie zapowiedzią usunięcia się p. Bismarcka a ten mąż stanu potrzebuje jeszcze wiele utracić ze swej popularności, aby się dwór berliński mógł z nim rozstać.

Nieporozumienie między Chinami w Anglii załagodzone. Pan Wade poseł angielski przybył już do Szangai. Pan Grosvenor i inny Anglik wyjechali do Jun-nan w sprawie zabójstwa Margarego. Szczegóły pojednania nie zostały jeszcze ogłoszonemi.

Mowa Thiersa w Arcachon jest bardzo zajmującą i dobrą. Tekstu jej wiarogodnego jeszcze nie ogłoszono.

Rouher w Ajaccio powstawał nie tylko na Thiersa, ale i na orleańczyków na samego nawet Mac-Mahona.

Popisywał się także z krasomówstwem swojem pan Cissey, minister wojny, na bankiecie kardynalskim w Rennes w Bretanii. Twierdził on, że tam gdzie władzcy, jak obecnie w Europie, objawiają wielką miłość pokoju — narody spokojnie rozwijać się mogą.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 22 października, godzina 11 minut 50 przed południem.

Augsburg 21go.— W augsburskiej „Allg. Ztng“ zamieszczone zostało własnoręczne pismo króla do całego ministerjum. W piśmie tem król nie przyjmuje dymisji gabinetu, do której dał powód adres przyjęty przeciw bardzo znacznej mniejszości. Ministerjum w gwarze walki stronniczej miało zawsze na oku dobro całego kraju i broniło praw państwowych (Staatsrechte.) Król spodziewa się, że całe ministerjum zdoła zaprowadzić pokój wewnętrzny, wsparte na jego zaufaniu i popierane przez wszystkich ludzi umiarkowanie myślących. Król poleca gabinetowi ogłosić publicznie to jego postanowienie.

Monachium 21-go. — Izba poselska. Prezydent odczytuje reskrypt królewski, wręczono mu świeżo przez naczelnego mistrza dworu. Reskrypt powiada, „Nie widzę potrzeby przyjmowania adresu Izby poselskiej, tembardziej, że ton przemówień niektórych mówców w izbie podczas dyskusji nad adresem, bardzo mię zadziwił. Owszem, prezydent zawiadomi deputowanych.

Paryż 21-go. — Umarł sławny fizyk angielski Wheatstone.

Dubrownik (Raguza) 21-go. — Źródło słowiańskie (przez Paryż). Sułtan wysłał do Mostaru zaufaną osobę z poleceniem, żeby mu zdała sprawę dokładną z sytuacji obecnej. Turcja zawiązała czynne stosunki z Czarną Górą i rozpoczęła z nią układy celem oddziałania na powstańców, przyrzekając rządowi czarnogórskiemu bądź terrytorjalne kompensacje, bądź też port Lizzę(?).

Monachium 21. — Izba poselska załatwiła dwa przedstawione sobie projekta do praw, poczem odczytano dekret królewski zawieszając aż do dalszego czasu posiedzenia sejmu.

Buda-Peszt 21-go. Odręcznem pismem cesarskiem zdecydowano, że Buda przestaje być twierdzą. Fortyfikacja Blockberga pozostaje nienaruszoną przez to rozporządzenie.

Wiedeń 21-go. — „Polit. Correspondenz“ pisze: Cesarz przyjął dymissję Wenkheima jako prezesa gabinetu mianował prezesem ministra spraw wewnętrznych Kolomana Tiszę. Tenże złożył dziś przed południem przysięgę. Wszyscy inni ministrowie pozostali na swoich stanowiskach. Wenkheim pozostaje ministrem dworu.

— W r. b. miasto nasze licznemi nowo-wybudowanemi lub odnowionemi budowlami ozdobione zostało. Między innemi w domu p. Galle przy ulicy Senatorskiej w całym froncie obniżono parter i w tymże odnowiono wszystkie sklepy stosownie do dzisiejszych potrzeb i wymagań, zaś w tych dniach egzystujący w tymże domu od lat blizko 50, Skład materjałów Aptecznych pod firmą A. F. Galle, przeniesiony został do znacznie obszerniejszego i dogodniejszego lokalu po drugiej stronie bramy, i po dopełnionym przez W. X. kanonika Mościckiego błogosławieństwie w dniu 19 b. m. otwarty.

Zakład ten zresztą powszechnie i dawno tu znany mieliśmy sposobność zwiedzić i z prawdziwą przyjemnością uznać musieliśmy, iż tak jak dziś jest urządzonym nietylko pod każdym względem dogodności zwiedzającym go zapewnia, ale istotną miasta naszego stanowi ozdobę. Te kilka słów uznania tem chętniej wyrzekamy o ile przyjemnie nam jest zaznaczyć, iż teraźniejsi właściciele, synowie zmarłego przed trzema laty założyciela tegoż interesu (ś. p. Augusta Ferdynanda Galle), postępując drogą sumiennej pracy przez ojca im wskazaną, powołaniu swemu z całym zamiłowaniem się poświęcili i widocznie trudów i kosztów nie szczędzą aby zakład swój w kraju od dawna zaszczytnie znany, na tymże stanowisku utrzymać.

Znak Słonia pod jakim zakład ten zawsze istniał i w nowo otwartym składzie pominiętym nie został; słoń bowiem jako tradycjonalny symbol komunikacyj handlowych w sferach podzwrotnikowych w jednym z okien pomieszczony został i od kilku dni zwraca na siebie uwagę przechodzących.

Samo urządzenie zakładu, przez oddzielenie sprzedaży miejscowej od ekspedycji zamiejskiej, zapewnia kupującym szybką i dogodną usługę i wątpić nie możemy, iż tenże jako dotąd licznie odwiedzanym będzie, czegoż bo zresztą w składzie tym nie dostanie, — zacząwszy od ziół krajowych aż do najdroższych produktów chemicznych i aparatów w zakres farmacji i sztuki lekarskiej wchodzących. Prócz tego pp. Galle jako współwłaściciele założonej przed trzema laty na Solcu przez p. Emila Werner Fabryki chemicznej, ze składem swym połączyli główny skład wyrobów tejże fabryki, które przez kompetentnych wyrobiły sobie powszechne uznanie.

Roboty dokonane: przez Spółkę asfaltową Warszawską, posadzka taflowa z kamienia sztucznego, stolarskie: pp. Nekamowicz, Ordynacka, Wąsowicz, Krochmalna; p. Bitschan roboty metalowe; p. L. Rühl znaki szklanne; p. Żeleziński — roboty ślusarskie. —15972—

— Człowiek w sile wieku, chcący pracować, obznajmiony praktycznie i teoretycznie z gospodarstwem rolnem jako też i wszelkiemi gałęziami do niego się odnoszącemi, mogący złożyć jaknajchlubniejsze rekomendacje i poręczenia pierwszych obywateli naszego kraju, poszukuje miejsca już od roku, przy tem jak najwzorowszego prowadzenia się a będąc żonatym i obarczonym czworgiem dzieci i kaleką na prawą rękę, zostaje obecnie bez dachu i środków do życia i okrycia. Odwołuje się więc znaglony ostatecznością do szlachetnych serc Osób potrzebujących podobnego człowieka, by raczyli się zgłosić do Redakcji Kurjera, lub też ofiarowali na zapłacenie lokalu i ciepłego okrycia dla dzieci.

— *Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich* podaje do wiadomości, że osoby posiadające głos tenorowy lub bassowy i odpowiednią kwalifikację muzykalną, mogą znaleźć pomieszczenie etatowe w chórach opery.

Kandydaci mający chęć korzystania z niniejszego ogłoszenia, zechcą zgłaszać się dla bliższego porozumienia się osobiście, lub na piśmie, do Dyrektora Teatrów. —15780—2—2—

— **Doktor Franciszek Rubinstein**, powróciwszy ze studiów odbytych w Klinikach: Wiedeńskiej, Wrocławskiej i Paryzkiej, mieszka obecnie przy ulicy Święto-Jerskiej, Nro 12 nowy i przyjmuje chorych u siebie od godziny 4tej do 6tej po południu. Specjalnie zajmuje się Akuszerją i chorobami dzieci.
(2—3) —15,840—

— Doktor medycyny **S. Portner**, powrócił z zagranicy. —15960—

Artysta Baletu J. SZPECHT,

rozpoczął lekcje tańców z dniem 6-ym b. m., zmieniłem lokal z Mazowieckiej na Krakowskie Przedmieście. Bliższe przejście od ulicy Królewskiej w domu dawniej Grodzickich Nr 411 nowy 7 Zastać mnie można w Poniedziałki, Środy, Piątki i Niedziele o godzinie 5½ po południu.
6-6 — 14994 —

WYKAZ

wynagrodzeń wypłaconych przez Towarzystwo Ubezpieczeń „Jakor,“ w ciągu miesiąca Września 1875 r., za szkody zrządzone przez pożary i gradobicia w Królestwie Polskiem.

A. W ubezpieczeniach rolnych.

			Rs.	kop.
Piotrowski Tytus	Mogielnica	pt. Chełmski	35	70
Florkiewicz Feliks	Jarosławice	„ Zamojski	1,185	—
Żmijewski Ignacy	Góra Płocka	„ Płocki	450	—
Kamocki Aleksan.	Dłutów	„ Łaski	1,157	—
Dobiecki Teodor	Kotulin	„ Brzeziński	118	—
Jaskułowski Alfons	Podgórze	„ Pułtuski	510	—
Strzałkowski R.	Zaborów	„ Radomski	1,870	—
Łaszcz Ludwik	Pęcław	„ Górno-Kalwaryjski	1,152	—

Łącznie rs. 6,477 k. 70.

B. W ubezpieczeniach fabrycznych i miejskich.

Cederbaum Matys	Józefów	„ N.-Aleksan.	150	—
Majzels Szachna M.	„	„ „	150	—
Grabowiecki Antoni	Międzyrzec	„ Radiński	32	—
Gewercer Icek	Opole	„ N. Aleksandr.	400	—
Milde Józef	Pułtusk	„ Pułtuski	380	—
Drzewiński Feliks	Radom	„ Radomski.	101	—

Łącznie rs. 1,213 k.—

C. W ubezpieczeniach od gradobicia.

Sznuk Konstanty	Ciotuszew	„ Biłgorajski	208	—
Chyliczkowska L.	Goraj poduchow.	„ Zamojski	522	—
Gliszczyński Zygm.	Tomice Górki	„ Słupecki	106	—

Łącznie rs. 836 k.—

W ogóle wypłacono w Wrześniu 1875 r. **Rs. 8,526 k 70.**

Warszawa, dnia 14 Października 1875 roku.
Zarząd Warszawskiej Generalnej Reprezentacji Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor.“

Członek Komitetu Nadzorczego **Kacper Suffczyński.** —15767—
Generalna Reprezentacja na Królestwo Polskie **Edward Epstein & Goldberg.**

W Szkole cztero klasowej męzkiej w zakresie Progimnazjum, z klasą przygotowawczą i pensjonatem, przy ulicy Dzielnej Nr 8, przyjmują się także dzieci na naukę zupełnie początkową.
Przełożony Zakładu
Bernard SEGAL,
Nauczyciel 1-go Progimnazjum męzkiego i IV Gimnazjum żeńskiego. —15944—1—3

Do Zakładu Optyczno-Mechanicznego **F. Pik**, ulica Niecała Nr 2, potrzebny jest

U C Z E Ń

do posług, obeznany z lokalnością miasta. Pierwszeństwo mają posiadający elementarne naukowe wiadomości.
—15906—1—3

Magazyn Ubiorów Mezkich

pod firmą

ARTUR.

Ulica Bielańska, hotel Paryzki Nr 601 (9).

Poleca wielki wybór materjałów angielskich, francuzkich, z najpierwszych fabryk, tudzież znaczny zapas garderoby gotowej na nadchodzący sezon przygotowanej. Przyjmuje również obstalunki po cenach niższych i wyższych, stosownie do żądania i dobroci materjału. Krój wedle najświeższych żurnali do wytwornego gustu i właściwości figury zastosowany, wykończenie, eleganckie, staranne i szybkie.
—2—6—15541—

Figi świeże najlepsze prawdziwe Sułtańskie.
Rodzenki Malaga na gronach.
Daktyle Marokańskie.
Kasztany Marony francuzkie i Jabłka Tyrolskie,

poleca Skład

A. STĘPKOWSKIEGO.

—15979—1—6

Pracownia Sukien i Strojów Damskich

Felicji Kitzman,

Ulica Włodzimierska Nr 12, dom W. Wołowskiego, zaopatrzoną została w wybór **KAPELUSZY** kopiowanych podług najświeższych modeli paryzkich, w cenach bardzo przystępnych.—Tamże wykonywają się odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wszelkie zamówienia w zakres toalety damskiej wchodzące, jako to: **Suknie, Salopy, Okrycia, Toalety balowe**, oraz **całkowite wyprawy**, tak ze swego, jak i z powierzonego materjału, spiesznie, sumiennie i nie drogo. —15671—2—6

Nagrody rs. 15.

Pies duży, cały czarny, jednoroczny, rassy **Nenfundlandzkiej** wabiący się Black, zaginął dnia 9 b. m. Kto odprowadzić go zechce lub wskazać nieprawego posiadacza, otrzyma powyższą nagrodę. Ulica Marszałkowska Nr 54, mieszkania Nr. 4. 5—5 — 15538 —

Parasole Angielskie,

męzkie i damskie

poleca Magazyn **M. WIERZBOWSKIEJ** przy ulicy Wierzbowej Nr 2. 5—0 —14831—



HERMAN & GROSSMANN

FORTEPIANY —— MELODYKONY

SPRZEDAŻ —— WYNAJEM

ulica Miodowa Nr 10.

8—0 —13585 —

Lekcje Tańców,

udzielam tak po domach, jako też w mieszkaniu własnem przy rogu ulic Krakowskiego Przedmieścia i Królewskiej Nr 412a (1 nowy) osobom dorosłym, jako też dzieciom w oddzielnych godzinach. **J. Zuberbier** Art. Baletu. —14004—

RESTAURACJA

pod „Karpiem,“

przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 795 (5) od lat wielu egzystująca, po zupełnem odświeżeniu i udogodnieniu lokalu, w dniu jutrzejszym otwartą na nowo zostanie.—O czem donosząc Szanownej Publiczności nadmienia się, iż Zakład powyższy zaopatrzonym będzie w Piwo Lagrowe z Browaru **Hermana Jung.** —15888—2—3

Do sprzedania

Trzy Par Koni

ze stadniny Księcia Pepnina, Anglo-Araby, młode, spokojne, rosłe i dobrze ujeżdżone. Wiadomość na Pradze Nr 398, dom Zangnera, u zarządzającego stadniną. —15978—1—5



Ostrygi Holsztyńskie

świeże

otrzymał Skład A. Stępkowskiego.

WIELKI TEATR.

Dziś: Wit Stwosz. Jutro: Hrabina.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro. Niewinni pierwszy raz.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ,

dnia 22 Października 1875 roku.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. k,—				
Pruskie talary w bilet. rs. —k.—				
Austr. flor. w bil. k. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	95	80	95	50
List. Zast. 3 okresu II. s za rs. 100	—	—	—	—
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	40	93	10
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	45	90	15
„ „ „ „ II s.	89	65	89	25
Listy Likwidacyjne rs. 100	82	60	81	30
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	99	75	98	75
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . („ „ „ „ ostempl. . . (	236	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866. . („ „ „ „ ostempl. . . (	232	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	89	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	75	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	119	50
Akcje Dr. żel War.-Terespols . .	119	—	118	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	286	50	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	260	—	257	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	322		—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—		—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—		—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	105	25	104	50

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 133⅓.
Od Likwidacyjnych kop. 156⅔.
Od Listów Zastawnych nowych k. 166⅔.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 29⅙.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k 15 rs. 110 k. 85
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 4¼ rs.— k. —
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 89 k. 40 rs. — k. —
Wiedeń; Weksel 2 m. za 150 rs. 97 k. 87½ rs. — k —
Akcje Banku Hand. w Łodzi rs. 241 żądano rs. 241 płac:

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —, dziś rano ciepła st. 1.6, w południe ciepła st. 2.4 Barometr: 756 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 3.

Redaktor Herman Benni.
Wydawca Gustaw Gebethner.
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Октября 1875 г.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 234. Piątek. Warszawa, d. 10 (22) Października) 1875 r.

Kronika zagraniczna.

× W dniu 15 Sierpnia w święto Najświętszej Maryi Panny, jeden z głównych handlujących kwiatami w Paryżu sprzedał 1,800 bukietów, przecięciowo po 10 franków. Zebrał przeto w tym dniu za nie 18,000 franków. Tenże oblicza, że w dniu Najswiętszej Maryi sprzedano w Paryżu bukietów w ogóle za 600,000 franków. W samych przedsionkach kościołów sprzedano ich za 70,000 franków.

× Odbywa się obecnie kongres t. z. socjalistów z katedry w Eisenach. Pomiędzy członkami tego uczonego zebrania znajdujemy także profesora Bilińskiego ze Lwowa, zaszczytnie znanego na polu wiedzy ekonomicznej.

× W przeciągu miesiąca września miało miejsce 22 wypadków spotkania się pociągów, wskutek czego większa część statków poszła na dno z całym pokładem. Kapitanowie parochodów zaczynają widocznie trzymać się zasady, aby przy wypadku korzystać z ciemności nocnych i uciekać dla uniknienia odpowiedzialności, nie zważając na passażerów.

× Ole Bull znakomity skrzypek i kompozytor zamierzył poraz ostatni odbyć artystyczną podróż. Zwiedzi on znaczniejsze miejsca, gdzie tyle zyskał sympatji. Podróż swą ma rozpocząć w listopadzie zacząwszy od Berlina.

× W Wiesbaden ma być w krótce przedstawiona po raz pierwszy nowa opera C. Grammansa p. t. „Meluzyna."

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia, że z dniem 15 października r. b. zaprowadzonym zostaje bezpośredni przewóz towarów pomiędzy niektóremi stacjami dróg żelaznych austryjackich: Południowej i Północnej Cesarza Ferdynanda z jednej strony i niektóremi stacjami dróg zelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, Warszawsko-Terespolskiej i Moskiewsko-Brzeskiej z drugiej strony.

Zarząd nadmienia przytem, że z chwilą wprowadzenia komunikacji, o której mowa, zniesioną zostaje taryfa z d. 8 stycznia 1872 roku, dla kierunku Granica resp. Warszawa—Brześć—Moskwa.

—15602— 3—3

Dyrekcja Towarzystwa
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Ma honor podać do wiadomości pp. Akcjonarjuszów Towarzystwa iż:

na zwyczajnem Zebraniu Ogólnem, odbytem dnia 29 września (11 października) r. b.

a) zatwierdzony został jednomyślnie etat wydatków na rok 1876, oraz

b) na Członków Kommissji Rewizyjnej wyznaczonej do rozpoznania sprawozdania Dyrekcji Towarzystwa za rok 1875, jednomyślnie wybrano pp. A. A. Kowalkow,—J. C. Kołogrywow,—Je. M. Sokołowski, i N. N. Tichonow. (3—3) —15,614—

Dr. Władysław Belkie,

Ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych, przy szpitalu Ś-go Łazarza. Krakowskie-Przedmieście, Nr 10, przyjmuje chorych od 4 do 6 po południu. 3—3 — 14981 —

— **Maurycy Frenkiel** Magister Prawa i Administracji, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył kancellarję na ulicy Miodowej Nr 2 w pałacu Dyzmańskich. 3—3—15,520—

— **Szymon Sonenberg** Patron, przeniósł kancellarją do domu pod Nr 1776A (24) przy ulicy Ś-to-Jerskiej 1 piętro od frontu. 3—3—15,522—

— *Jan Maurycy Kamiński*, Magister Prawa i Adm:, Patron Trybunału przeniósł Kancellarję na ulicę Niecałą Nro 6, i przyjmuje interesantów w godzinach zwykłych. (7—10)—14,554—

— **Juljusz Benzef Patron**, przeniósł Kancellarję swoją na ulicę Nalewki, Ner 3, naprzeciw ogrodu Krasińskiego. (3—3) —15,612—

— **Dr. Wł. Sztemborski**, przeniósł mieszkanie na ulicę Senatorską pod Nr 6. Przyjmuje cierpiących na syfilis i skórę, w godzinach zwykłych (od 10—11 i 5—7 po południu). 5—6 —15261—

— **Skład maszyn do szycia LUDWIKA HEILPERN** przeniesiony na ulicę Leszno Nr 7 nowy, Isze piętro od frontu. —2—3—15760—

— **Prof: Doktor Łuczkiewicz**, zajął mieszkanie przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nro 27. (2—2) —15,807—

Po ukończeniu kursu nauk w Gimnazjum 6 cio klassowem rządowem w Warszawie, po otrzymaniu patentu, a z mocy tegoż nominacji na wyższą nauczycielkę i po kilkoletniej praktyce **otworzyłam** z upoważnienia Władzy szkolnej **Zakład Naukowy żeński 2 klassowy** w mieście **Łowiczu** przy ulicy Podrzecznej w domu W. Sokołow. Staraniem moim nausilniejszem będzie, aby powierzone mi uczennice tak przychodnie jak i pensjonarki korzystały jak najwięcej z wykładu nauk. **Wanda Appel.**

2—3 — 15306 —

Zakład Leczniczy Prywatny dla chorób gardlanych i skórnych Dra Kohna, Długa Nr 23 (gdzie Eldorado)

Przyjmuje chorych przychodnich i na stałe pomieszczenie codzień rano do 10 i od 4 do 6 po południu.

2—0 — 15695 —

Dr Stanisław Targowski,

Lekarz powiatu Warszawskiego przyjmuje chorych i interesantów u siebie w mieszkaniu przy ulicy Dzikiej Nr 18, gdzie Apteka W-go Roelha, codziennie do 10-tej rano i od 4 tej do 6-tej po południu. W biurze Naczelnika powiatu przy ulicy Miodowej zastać Go można codziennie pomiędzy 12 tą a 1 szą w południe z wyjątkiem dni świątecznych.

2—3 — 15526 —

Dr Wiktor Grosstern

Ordynator Kliniki terapeutycznej szpitalnej, Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, przeniósł swe mieszkanie na ulicę Bielańską, Nr 6 nowy. Przyjmuje od 8 do 9 z rana i od 3 do 5 po południu. 2 3 — 15753 —

Szkoła Gimnastyki i Szermierstwa przy instytucie Gimnastyczno-Leczniczym

Stanisława Majewskiego

na Sewerynowie, przyjmuje na lekcje codziennie od godziny 8½ z rana do 10 wieczorem, w niedziele zaś od 4-tej po południu. 3—3 — 15606 —

T. SZCZYPIORSKA,

właścicielka magazynu przy ulicy Nowy-Świat Nr 57, po powrocie z zagranicy, sprowadziła znaczny wybór modeli na Kapelusze, Czepeczki, Suknie, oraz Kwiaty Paryzkie na grossy, tuziny i sztuki, jak również Pióra i Szalki, które sprzedaje po cenach bardzo przystępnych.—Przyjmuje także obstalunki na całe Wyprawy, oraz Suknie i Okrycia ze swoich lub powierzonych materjałów—Palta i Szuby, mogą być wykończone z robotą kuśnierską —15556—2—6

Z powodu podeszłego wieku i słabego zdrowia właściciela jest do odstąpienia

Handel winny,

pod bardzo korzystnemi warunkami dla nabywcy, od lat 30 egzystujący i wielką wartość mający, w znacznym handlowym mieście gubernji Kijowskiej. Bliższa wiadomość w składzie wyrobów metalowych p. Leopolda Knoll w Warszawie, ulica Czysta Nr 6. 2—3 — 15726 —

MAGAZYN
Strojów i Sukien Damskich
T. TRZCIŃSKIEJ

przy ulicy Nowo Senatorskiej Nr 4,

otrzymał świeży transport **Kwiatów Paryzkich**, odznaczających się doborem gustu, obok cen bardzo niskich.—Przytem poleca się Szanownej Publiczności ze znacznym wyborem **Kapeluszy** damskich jesiennych i zimowych, oraz przyjmuje **Kapelusze do przerabiania, Suknie i Bieliznę** do roboty, tak z własnych jak i powierzonych jej materjałów, zapewniając wykończenie powyższych robót jak najstaranniejsze, obok wszelkich wymagań gustu i najświeższej mody.—Tamże potrzebne są **Panny** do nauki i podręczne do sukien i bielizny. —15385 3—3

Magazyn Ubiorów Męzkich
STRAWIŃSKIEGO

przy zbiegu ulic Senatorskiej i Bielańskiej Nr 16 znaków.

Paltoty na wacie, od rs. 21
Spodnie Zimowe, od rs. 6 kop. 50.
Zakiety zimowe, od rs. 16.
Tużurki czarne, od rs. 17.

W ogóle garderobę męzką sprzedaję jak najtaniej.

3—4 — 15485 —

ZAKŁAD
Wynajmu Powozów i Karet

w Hotelu Saskim,

poleca się Szanownej Publiczności doborem i elegancją wynajmowanych ekwipaży. Wszelkie obstalunki Kantor Hotelu Saskiego przyjmuje. —14950 6—6

Towarzystwo Przemysłowe Handlowe w Uladówce,

ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że sprzedaż swoich powszechnie uznanych **za najlepsze wódek i likierów**, powierzyła

Handlowi Win i Towarów Kolonialnych, dawniej P. Wiśniewskiego,

obecnie

KRAJEWSKIEGO,

przy rogu ulic Piwnej i Placu Zamkowego, wprost Zamku.

Ceny jak w składzie głównym.

—14166—13—16

CENY STAŁE. CENY STAŁE.

Do Handlu Galanteryjnego

J. A. WERNICA

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś tej Anny, w domu przechodnim Roeslera, nadeszły

Grzebienie najsłynniejszych fabryk paryzkich Roberta Ainé i Ledaca, **Szczotki** Gossnela, **Szelki** angielskie znane z dobroci, oraz najnowsze wzory **Krawatów** męzkich i damskich na obecną porę i **Chustek** na szyję (cache nez) jedwabnych i pół jedwabnych.

10—14 —13708 —

CENY STAŁE.

SKŁADY
LEONA S. HASSFELDA

w Warszawie.

1-szy ulica Marszałkowska vis à vis kolei W. W. i B. dom W-go p. Lothe.

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność iż na rogu ulicy Krak.-Przedm. wprost kolumny Zygmunta, w domu W. Łysakowskiego, otworzyłem **trzeci Skład** wszelkich **Wyrobów Tabacznych** fabryk krajowych, rosyjskich i zagranicznych, którego zadaniem będzie, tak jak dwóch dotychczasowych, dostarczanie Cygar suchych i odleżałych i takowy polecam Jej względom. — LEON S. HASSFELD. 12—15— 13993 —

2-gi róg ulic Marszałkowskiej i Królewskiej dom W-go E. Wolffa

3-ci nowo otworzony
róg ulicy Krakowskie Przedmieście, wprost kolumny Zygmunta, dom W-go Łysakowskiego.

PIEKARNIA

H. STATLÄNDER

w Pułtusku.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, tak miasta jak i okolic Pułtuska, iż z dniem 8 Października r. b. napowrót w ruch wprowadzona po pożarze, i że jak dotąd, tak nadal starać się będzie zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom Łaskawej Publiczności. 3—3 — 15595 —

Fabryka F: Reinhardta

w Moskwie

nadesłała do sprzedaży:

Papierosy bez mundsztuków z cygarniczkami

DO MAGAZYNÓW

J. ROSENBLUMA,

w Warszawie i Płocku.

4—5 — 15314 —

Ktoby miał do najęcia zaraz lub też od Nowego Roku

LOKAL

składający się z 5-ciu lub 6-ciu Pokoi, w okolicy Bielańskiej, Długiej albo Miodowej ulicy, zechce zostawić swój adres w Redakcji niniejszego pisma pod lit **G** Nr 10.

2—3 — 15731 —

Stan Rachunków Banku Handlowego w Warszawie

po dzień 30 Września 1875 r.

		w Warszawie		w St. Petersburgskim Oddziele Banku		OGÓŁEM	
	STAN CZYNNY.						
I.	Gotowizna w kassie	339,007	29½	388,951	17	727,958	46½
II.	Rachunki bieżące:						
	1) w Banku Państwa, jego kantorach i oddziałach			2,469,200	—		
	2) w Banku Polskim	152,262	23				
	3) w prywatnych instytucjach bankowych						
	a) w Warsz. Towarz. Wzajemnego kredytu	2,078	20			2,917,640	43
	b) w St. Peters: „ „ „			204,100	—		
	c) „ „ „ Prywatnym Banku Handlowym			2,000			
	d) „ „ „ Banku Dyskontowym			59.000			
	e) „ „ „ Międzyn. Banku Handlowym			29,000			
III.	Skup weksli opatrzonych najmniej dwoma podpisami	3,145,109	37	2,723,982	84	5,869,092	21
IV.	Skup pap. publ. wylosow. i kuponów bieżących	16,158	24	17,377	36	33,535	60
V.	Skup sola-weksli mających zabezpieczenie:						
	1) w państ. i przez Rząd poręcz. pap. publiczne						
	2) w udziałach, akcjach, obligacjach i listach zastawnych przez Rząd nieporęczonych						
	3) w towarach, jak również konosamentach, warrantach, kwitach kantorów transportowych, dróg żelaznych i towarzystw żeglugi parowej na towary					271,965	98½
	4) w drogich metalach i assygn. zarząd. górn.						
	5) w terminowych zobowiązaniach handlowych						
	6) na mieszkalnych murowanych domach w Warszawie, oraz Zakładach i fabrykach	271,965	98½				
VI.	Skup zobowiązań handlowych	12,975	—			12,975	—
VII.	Pożyczki na zastaw: *)						
	1) państwowych i przez Rząd poręcz. pap. publ.	696,816	87	5,199,179	65		
	2) udziałów, akcji, obligacji i listów zastawnych przez Rząd nieporęczonych	687,261	04	3,830,799	90	10421199	56
	3) towarów, jak również konosamentów, warrantów, kwitów kantorów transportowych i towarzystw żeglugi parowej na towary	7,142	10				
	4) drogich metali i assygnacji zarządów górniczych						
VIII.	Kredyta in blanco			379,000	—	379,000	—
IX.	Assygnacje zarządów gorniczych na złoto, jak również złoto i srebro w sztabach, moneta brzęcząca stanowiące własność Banku	437	97	139,298	92	139,736	89
X.	Papiery publiczne własne:						
	1) państwowe i przez Rząd poręczone	308,216	32	686,749	21		
	2) listy zastawne i obligacje hypotecznie zabezp.	273,510	63	876.593	63	2,248,636	95
	3) udziały, akcje, obligacje i listy zastawne przez Rząd nieporęczone z wyjątkiem obligacji hypotecznie zabezpieczonych	2,280	—	101,287	11		
XI.	Tratty i weksle na zagranicę nabyte na własny Rk.	254,726	63½	216,176	65	470,903	28½
XII.	Uposażenie filji Banku	3,000,000	—			3,000,000	—
XIII.	Korrespondenci						
	1) pozostałość na ich rachunkach (loro)	4,030,123	58	3,695,005	13	8,603,448	42
	2) „ „ rachunkach Banku (nostro)	485,707	10	392,612	61		
XIV.	Weksle protestowane						
XV.	Protestowane zobowiązania handlowe						
XVI.	Pożyczki niezapłacone w terminie						
XVII.	Summy nieuisz. w terminie z tytułu kredytów in blanco						
XVIII.	Wydatki bieżące	52,574	95½	106,479	21	159,054	16½
XIX.	Wydatki zwrotne	6,721	12	11,922	61	18,643	73
XX.	Koszta organizacji	16,199	25	13,603	43	29,802	68
XXI.	Nieruchomość	184,366	07½			184,366	07½
XXII.	Rachunki przechodnie	164,279	61	701,046	69	865,326	30
		14,109,919	62½	22,243,366	12	36,353,285	74½
	STAN BIERNY.						
I.	Kapitał zakładowy	6,000,000	—			6,000,000	—
II.	Uposażenie filii Banku			3,000,000	—	3,000,000	—
III.	Fundusz rezerwowy	351,712	68			351,712	68
IV.	Wkłady:						
	1) na rachunek przekazowy *a*) za okazaniem	758,267	69½	3,079,168	55		
	b) za 7 dniow. wyp.	1,778,386	39	1,657,786	98	14,937,844	37
	2) bezterminowe	404,999	39	3,258,593	50		
	3) terminowe	2,769,200	95½	1,231,441	30		
V.	Obligacje Banku						
VI.	Redyskontowane weksle i zobowiązania handlowe						
VII.	Zastaw papierów publicznych						
VIII.	Korrespondenci						
	1) pozostałości na ich rachunkach (loro)	827,775	51½	6,989,858	86	10,054,407	14
	2) „ „ rachunkach Banku (nostro)	831,864	78½	1,404,907	98		
IX.	Tratty przez Bank akceptowane			1,074,559	55	1,074,559	55
X.	Dywidenda od akcji Banku niepodniesiona	20,757	—			20,757	—
XI.	Procenta przypadające do zapłaty od wkładów i oblig:	1,282	95			1,282	95
XII.	Procenta i komis pobrane przez Bank. pobr. w Warsz. r. 321,290 k. 49½, w Peters. r. 622,166 k. 87 wypłacono „ „ 103,689 k. 89, „ „ 130,677 k. 83	217,601	60½	491,489	04	709,090	64½
XIII.	Rachunki przechodnie	148,071	05	55,560	36	203,631	41
		14,109,919	62½	22,243,366	12	36,353,285	74½
	Depozyta do przechowania	3,952,916	25½	11,251,132	55	15,204,048	80½
	Weksle do inkassy	28,976	—	93,399	72	122,375	72
	Towary w komis oddane	111,350	—	37,933	78	149,283	78

*) W tem pożyczek wymagalnych na żądanie Banku
w Warszawie rs. 597,324 kop. 91.
w St. Petersburgu „ 4,311,754 „ 05.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 234

Dnia 22 Października 1875 roku. *Piątek.* *Dnia 10 (22) Października 1875 roku.*

Z Bibljoteki Międzynarodowej,

Wychodzącej w Paryżu, Londynie i Lipsku

wyszły następujące dzieła:

Tyndall Jan Woda, jej kryształy i przeobrażenia, jako obłoki i rzeki, lód i lodniki, tłom. prof. K. Jurkiewicz, kop. 90.
Bain A. Umysł i ciało, mniemania o ich wzajemnym stosunku, tłomaczenie z angielskiego rs. 1.
Balfour-Stewart. Zasada zachowania energji, tłómaczył prof. Wł. Kwietniewski, kop. 90.
Pettigrew J. D Ruch zwierzęcy, tłomaczył prof. Dr Nawrocki, rs. 1 kop. 50.
Bagehot W. O początku narodów przekład z angielskiego Rs. 1.
Schmidt O. Nauka o pochodzeniu gatunków i Darwinizm, tłóm. prof K. Wrześniowski, rs. 1 kop. 35.

Nabywający wszystkie 6 tomów razem, płacą tylko rs. 5, z przesyłką rs. 6.
Dzieła te nabyć można we wszystkich księgarniach w Królestwie i w Cesarstwie.

Spółka Wydawnicza Księgarzy:

Gebethner i Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, Gustaw Sennewald, Edward Wende.

1—3 —15409—

Cena o połowę zniżona.

Przedmioty rozmyślań dla młodych osób,

przez

Ks. Michaud.

Resztę zapasów tej **nader pożytecznej książki słynnego we Francji autora,** nabyła Księgarnia i Skład Nut **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika i cenę dotychczasową rs 1 kop. 20 **na kop. 60** obniża. Z przesyłką pocztą 70 kop. **W oprawie** z płótna angielskiego 90 kop. Z przesyłką rs. 1. —15895—1—3

J. NOSKOWSKIEGO

Kalendarz Domowy

dla wsi i miasta

wyszedł z druku
i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i główniejszych kantorach pism perjodycznych.

Cena kop. 30.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI

Gebethnera i Wolffa.

—15795—1—2

Syndycy tymczasowi

Massy Upadłości

Izydora Blaustein w Warszawie.

Podają do wiadomości, że z upoważnienia W go Edwarda Hering, Sędziego Komissarza w dniach 13/25 Października 1875 r. i następnych, aż do ukończenia, o godzinie 1-ej z południa poczynając, sprzedane będą materjały chemiczne i farby, w sklepie pod Nr 784a i w spichrzu pod Nr 947, jakoteż utensylja sklepowe i meble, w mieszkaniu pod Nr 957a znajdujące się, przez głośną in plus licytację za gotowe pieniądze, zaraz po zalicytowaniu płacić się mające. Warszawa d. 6/18 Października 1875 r. **Juljan Rydzewski** Adwokat. **Juljusz Rotwand.**

—15940—1—1

Ruchomości

po Mateuszu Zieniewskim pozostałe jako to: meble, garderoba, bielizna i pościel z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego z dnia 27 Września (9 Października) 1875 r. Nr 9641, sprzedane będą przez publiczną licytację w dniu 13 (25) Października 1875 r. o godzinie 1 z południa na Nowem mieście w domu Nr 310/11. **Bogusław Pyzowski** Rejent, Długa Nr 30. —15942—1—1

W dniu 26 b. m., sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym

Osada Włościańska,

we wsi Marki, powiecie Warszawskim położona, własnością Wojciecha Borkowskiego będąca, obejmująca powierzchni morgów 66. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 2184, vadium złożyć należy w ilości rs. 750; bliższe objaśnienia, u Pisarza Trybunału Wydz I.

—15896—2—3

---

2 Kolonje,

do sprzedania przy szosse, o mil 3 od Warszawy; ziemi włók 4, morgów 7; w tem łąki morgów 20, lasu morgów 15, pastewnika morgów 15; dwa domy mieszkalne, jeden o 7 drugi o 4 pokojach, z zabudowaniami gospodarskiemi, z inwentarzem żywym i martwym oraz meblami. Wiadomość bliższa w kancellarji Rejenta Masłowskiego w Sądzie Apelacyjnym. —15966—1—2

Nowa Szkoła.

Mam honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z dozwolenia Władzy wyższej otworzyłam szkołę prywatną dwuklassową, w której przyjmuję uczennice stałe i przychodnie. Wszelka pomoc naukowa oraz opieka macierzyńska zapewnia się. Udzielane są roboty ręczne, wszelkie korrepetycje, muzyka. Lekcji tańca udziela p. Szpecht, artysta baletu Warszawskiego. **St. Lutyńska,** Nowolipie Nr 34, dom W. Koreckiej.

—15965—1—2

Potrzebne są

Panny

do krawieczyzny zdatne, podręczne Panny do maszyny, oraz przyjmuje do nauki, ktoby życzył sobie umieścić ze wszystkiem za umiarkowaną cenę. Krakowskie Przedmieście, pałac hr Krasińskich Nr 5 nowy, w prawej oficynie na 1 piętrze. —15921—1—3

Potrzebne są

P A N N Y

podręczne i do nauki. Ulica Ś to Jerska, domu Nr 12, mieszkania 44. —15915—1—3

PANNY

uzdolnione i podręczne, potrzebne są zaraz do sukien. Chłodna Nr 37, 17 mieszkania.

—15920—1—2

UCZNIA

potrzebuje zakład grawerski i cyzylerski T. Rother, ulica Bielańska Nr 6. —15903—1—2

Poszukuje zaraz miejsca

Kucharz,

zarazem rybak i myśliwy, człowiek w średnim wieku, służył 30 lat w jednem miejscu. Wiadomość: ulica Żórawia Nr domu 11, mieszkania 17. —15909—1—3

MASZYNISTA

kawaler, uzdolniony w kraju i za granicą, poszukuje miejsca. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 17, u stróża. —15953—1—1

Potrzebny jest

EKONOM,

kawaler z dobremi świadectwami i rekomendacją osób znanych, lub też kaucją rs. 200. Wiadomość w Dystrybucji przy ulicy Elektoralnej pod Nr 32 między 4 — 6 godziną po południu. —15993—1—1

Potrzebne są uzdatnione

PANNY

do sukien damskich, oraz do maszyny. Wiadomość w składzie płótna J. S. Pawlika, Krakowskie-Przedmieście Nr 67.

—15961—1—2

MAMKI

ze świeżym pokarmem, są u Akuszerki przy ulicy Piekarskiej Nr 14/126. —15974—1—1

Poszukuje się!

Ktoby miał do odstąpienia skład węgli i drzewa, albo do wydzierżawienia plac lub wozownię na ten cel przydać się mogące, zechce złożyć ofertę w księgarni W-go Ungra i Banaskiego na Krak. Przedm.

—15954—1—3

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności Publicznej

Podaje do wiadomości, iż w dniu 27 Października (8 Listopada) r. b. o godzinie 1-ej z południa, przed tąż Radą odbędzie się publiczna licytacja, najprzód przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna, na dostawę dla Domu Przytułku i Pracy żywności na porcje, na rok 1876.

Licytacja rozpocznie się od ceny 11 kop. za dzienną porcję jednej osoby.

Vadium ustanawia się na rs. 500

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancellarji Rady Miejskiej, codziennie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z d.... niniejszem obowiązuje się dostarczać żywność dla Domu Przytułku i Pracy po cenie.... (liczbą i literami) kop. za jedną dzienną porcję dla jednej osoby, poddając się warunkom licytacyjnym.

Vadium w ilości (liczbą i literami) przy niniejszem składam

Stałe moje zamieszkanie w #.

(Data i podpis)

Członek Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady **J. Magnuski**

1—3 — 15975 —

GŁÓWNY SKŁAD

WYROBOW ŚLUSARSKICH

Szymańskiego i Wojcickiego

Krakowskie-Przedmieście Nr 1 nowy, obok Kościoła Ś-go Krzyża

Poleca **okucia kompletne do Drzwi i Okien,** jakoteż zamki do Pałaców, **Bram** i spichrzów, **Kłódki** w różnych wielkościach i gatunkach, jakoteż i **sztuczne Zasuwy** i **Zatrzaski** do drzwi **Naczynia kuchenne, Łóżka składane** w różnych wielkościach i gatunkach od rs. 6, **Szadkownice** do kapusty, **Zatrzaski do kaloszy** Cywilne i Wojskowe z literami do tychże.

Oraz zawiadamiamy PP. Budowniczych i Obywateli, że podejmujemy się obstalunków do nowobudujących się domów z kompletnem wykończeniem, po cenach umiarkowanych.

1—6 — 15924 —

Potrzebne są zaraz dwie

P A N N Y

jedna do ubierania negliży, druga do maszyny. Ulica róg Dzikiej i Nowolipek Nr 3. Stróż wskaże. —15957—1—1

M A M K A

młoda, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia, ulica Piekarska Nr 1, u Zaręby.

—15902—1—1

Pracownia Sukien Damskich

J. Grüber,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące za przystępną cenę, a także wyucza kroju praktycznym sposobem w krótkim czasie, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej, Nr 18, naprzeciw krzyża. —15911—1—3

Magazyn A. Łapińskiej,

przeniesiony został na Nowy-Świat do domu Lehera (dawniej Rozmanitha) Nr 53, tamże mogą być umieszczone **Panienki** ze wszystkiem.

—15934—1—3

DOM

trzypiętrowy od dwóch ulic, w środku miasta murowany, pod korzystnemi warunkami jest do sprzedania. **Mężczyzna** dobrze piszący z kaucją rs. 500 gotowizną za kilkogodzinne dzienne zatrudnienie, może mieć przyzwoite utrzymanie. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 16 z bramy, 2 piętro, mieszkania Nr 15, do godziny 11 z rana. —15943—1—3

W a ż n e!

Ktoby z JW. Państwa życzyłby mieć sobie przyrządzone tanie śniadania, obiady lub kolacje na wesela, to może powziąć wiadomość o kuchmistrzu w składzie zegarków W go Rejneke, ulica Podwal Nr 8 nowy.

—15799—1—5

Rs. 3,000 i 4,000

jest do umieszczenia na 1 numer hipoteki domu w Warszawie po Towarzystwie Kredytowem miejskiem. Wiadomość: ulica Nowolipki Nr 39, u właścicielki domu. Tamże dowiedzieć się można o Rządcy, który poszukuje miejsca w Warszawie lub też na wsi do majątku ziemskiego. —15935—1—3

DO SPRZEDANIA:

Dubeltówka systemu Lankastra z fabryki Lebedy, nowa doskonale bijąca wraz z futerałem za rs. 100 i przybory do robienia ładunków, torba, róg jeleni w oprawie za rs 10. Skrzypce stare dobre za rs 40. Album Kopernika z medalem za rs 7 kop. 50. W sklepie Wgo Szuwalskiego, Krakowskie Przedmieście Nr 5.

—15724—1—5

Jest do odstąpienia

Summa hypoteczna,

w Warszawie rs. 1650 na korzystnych warunkach, ulica Pańska Nr 41, a mieszkania Nr 4 na dole, znaleść można do godziny 12 rano. —15228—1—1

Salopa atłasowa,

mało używana, podszyta lisami, z dużym kołnierzem tumakowym, oraz sześć koszul damskich haftowanych do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71, w drugiej bramie na 1 piętrze.

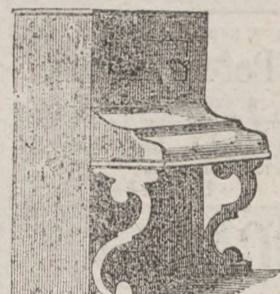
—15917—1—1

Jest do sprzedania

Maszyna uniwersalna

Lowego z wszelkiemi przyrządami szyjąca od najcieńszego tiulu do najgrubszej skóry, bardzo mało używana, za przystępną cenę, ulica Furmańska, nowy 10. Wiadomość w maglu.

—15933—1—2



Sprzedaż. Wynajem. Zamiana. **Ceny stałe.**

Nowo otworzony skład

Karola Dejnert.

byłego Ucznia Fabryki Piotra Erarda w Paryżu,

otrzymał nowy transport Fortepianów i Pianin, z najpierwszych Fabryk Europejskich od rs. 1,100 do 450.—Pianina od rs. 450 do rs. 220.

Wynajmuje Instrumenta na dogodnych amortyzacyjnych warunkach.

Handlującym odstępuje stosowny rabat.

Wszelka Gwarancja.

Przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej. —15828—1—3

W Podzamczu, 2 mile od Stacji Pocztowej Gończyce (trakt Warszawsko Lubelski), jest do sprzedania

500 SZTUK ROZSAD ANANASOWYCH

(kindlów) mocnych i pięknych jednorocznych odmian nervosa i maxima nervosa po cenach przystępnych. Bliższa wiadomość tamże w Zarządzie dóbr Maciejowickich, lub też w Warszawie w kancelarji głównej hr Zamojskich, **Rymarska Nr 6.** —15951—1—3

MAGAZYNY
JULJANA PENKALI
ULICA SENATORSKA, Nr 4.

Po powrocie właściciela z zagranicy, otrzymały świeże towary w znacznym wyborze na Sezon bieżący, a mianowicie:

Magazyn Obić Meblowych, Dywanów i Firanek:

Loma, materjał nowy, tkanina z włókna palmowego 2 i pół łok. szer. na portiery i meble, gładka i w pasy łokieć od rs. — kop. 75

Kretony na meble i portjery	„	—	„	30
Brokatele wełniane . . .	„	1	„	20
Repsy czysto wełniane . .	„	1	„	35
Serge „ „ . .	„	2	„	—
Atłasy „ „ (prunela)	„	1	„	65
Repsy w pasy z jedwabiem	„	1	„	50
Adamaszki czysto jedwabne	„	2	„	50
Koteliny jedwabne 2 łok. sz.	„	3	„	—
Atłasy „ „ „	„	3	„	60
Utrechty we wszystkich kol.	„	1	„	65

Serwety w znacznym wyborze gobelinowe, utrechtowe, Repsowe. . od rs. 5 kop. —

Firanki muślinowe, gipiurowe, tiulowe odpasowane od rs. 5 okno lub na łokcie . . . od „ — kop. 35

Dywany przed łóżka sztuka	„	2	„	70
Dywany pod stół przed kanapę	„	12	„	—
Dywany na łokcie, łokieć od	„	1	„	50
Chodniki angielskie „	„	—	„	25
Kołdry na łóżka sztuka od	„	10	„	—
„ do sanek „	„	10	„	—

Skóry kozłowe i baranie w najlepszym gatunku, od rs. 3.

Skóry amerykańskie w najlepszym gatunku od kop. 75.

1—3 — 15901 —

Generalna Agentura
Fabryki wyrobów chemicznych i zapałek
M. A. POLLAK
w WIEDNIU,
w Domu Komissowo Ekspedycyjnym
W. Kremky et Comp.
w Warszawie, Leszno Nr 1.
—15907—1—4

Jest do sprzedania w zupełnie dobrym stanie
Płaszcz Petersburski,
podbity tumakami, z kołnierzem bobrowym, także i trzy Skóry Niedźwiedzie. Wiadomość u stróża Aleksandra, przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 18 nowym.
—15952—1—1

OWOCARNIA,
znajdująca się przy ulicy Niecałej obok ogrodu Saskiego, przeniesioną została na Krakowskie Przedmieście pod 432 vis a vis Skweru, taż owocarnia otrzymała wielki transport owoców i delikatesów. —15905—1—3

W dniu 25 b. m. i następnych, sprzedawać się będzie
Garderoba damska,
pościel i biżuterje od 11 godziny do 3, przy ulicy Grzybowskiej Nr 34, Szwajcar wskaże gdzie. —15973—1—2

Z powodu wyjazdu:
Kozeta mało używana i nowy **Chaise-long,** są do sprzedania. Ulica Sienna Nr 11, mieszkania 1. —15959—1—1

Jest do sprzedania
SALOPA
lisami podszyta. Ulica Ciepła, obok Żandarmskich Koszar, domu Nr 9, stróż wskaże.
—15925—1—6

Osoby, które życzyłyby uczyć się
Kroju Sukien w domu,
raczą złożyć adresa w Red. Kur. Warsz. pod literami K. K. Nauka kroju udzielaną będzie podług metody Straupeżnickiego, według linijki i centymetra za opłatą bardzo umiarkowaną i w prędkim czasie. —15945—1—2

Rsr. 27,000
w kwotach częściowych, jest do pomieszczenia na domy murowane w Warszawie. Wiadomość u **Próchnika** Patrona, ulica Senatorska Nr 4. —15263—3—3

Są do sprzedania
Dwie Suknie
niebieskie, gazowe używane i jasna wełniana. Królewska Nr 41, mieszkania 21.
—15930—1—2

Dnia 19 Października przybłąkała się
Młoda Koza,
można takową za udowodnieniem odebrać z domu Nr 18, róg Marszałkowskiej naprzeciw Krzyża. —15910—1—1

Kiełbaski frankfurtskie
świeże, parowe, nadchodzą do handlu win i delikatesów **Rokowskiego i Korneckiego,** ulica Nowy Świat Nr 40. wprost Apteki W-go Koopego. —15932—1—3

Z powodu wyjazdu, do sprzedania para karogniadych rassowych
OGIERÓW.
Widzieć można codziennie, ulica Rozbrat Nr 8 nowy, zapytać stangreta Aleksandra.
—15927—1—3

Okseftów średnich 18
po spirytusie, zdrowych z żelaznemi obręczami zdatne mogą być i dla wojska do kapusty, w targu Rybińskiego plac 3 Krzyży do sprzedania. Wiadomość w sklepie od ulicy Hożej u Pietraszkiewicza —15929—1—3

Mufka szopowa,
zupełnie nieużywana, do sprzedania przy ulicy Wareckiej Nr 1, mieszkania 8.
—15926—1—3

Są do sprzedania
2 Szafki wystawowe
oszklone, bardzo ładne i w dobrym stanie, w magazynie galanteryjnym, za bardzo przystępną cenę. Ulica Nowy-Świat Nr 7 nowy.
—15938—1—1

Stępy z komunikacją
i **Kieratem** konnym leżącym, do sprzedania. Ulica Czerniakowska Nr 86 nowy.
—15970—1—4

Są do sprzedania
3 Garnitury Mebli,
repsem kryte, Sofy, Biurka, Stoliczki, Tualety, Fotele przed biurka, Łóżka, Szafki do łóżek, Szeslągi, Kozetki, Komody, Sienniki i Materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4, u Tapicera —15948—1—3

DWA MAGLE
Wiedeńskie, od lat kilkunastu egzystujące przy rogu ulicy Żelaznej i Leszna Nr 70, do sprzedania. —15946—1—3

Ważna wiadomość!
Są do oddania w Administrację
różne LOKALE
na zakłady Restauracyjne. Wiadomość w Kantorze przy ulicy Chłodnej pod Nrem 918/43. —15956—1—3

LOKAL
złożony z 5 pokoi 2 gabinetów, przedpokoju, kuchni, 2 piwnic, góry wspólnej, bardzo wygodny, ciepły, z 3 wchodami, w środku miasta, jest do wynajęcia każdego czasu. wiadomość w składzie szkła i porcelany F. Chwastkiewicza, przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej Nr 496. —15967—1—3

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia w każdym czasie do kwartału następnego, za rs. 20 miesięcznie
Dwa pokoje
umeblowane, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 64, mieszkania 9 —15822—2—3

Kawalerskie 3 Pokoje
z przedpokojem, od frontu, za rs. 350, do wynajęcia w każdej chwili. Róg Żabiej i Placu Bankowego Nr 7. Wiadomość w Kantorze Loterji P. Kernfeld, w tymże domu.
—15300—2—3

Pokoje umeblowane
z wszelkiemi wygodami, do najęcia każdego czasu. Chmielna Nr 33, mieszkania 4, 1-sze piętro. —15495—5—6

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia
SKLEP
z dystrybucją, materjałami piśmiennemi, galanterją i perfumerją dobrze zaopatrzony, w bardzo dobrym punkcie i za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu w dystrybucji, ulica Marszałkowska Nr 67. —15955—1—3

SKLEP
na Magazyn Obawia lub inny jaki proceder, w punkcie bardzo korzystnym, jest **do odstąpienia** w każdym czasie. Adres wskaże Redakcja Kurjera Warsz. —15951—1—0

Nagrody rs. 3.
We Wtorek dnia 19 b m. i r. w południe, osoba jadąca z placu Krasińskich na ulicę Kruczą, pozostawiła w dorożce niewiadomego numeru teczkę z szarego płótna, z czerwoną podkładką, zawierającą akta procesowe Gulskiego Patrona. Znalazca raczy zwrócić takowe do kancellarji Patrona Ossuchowskiego na ulicę Miodową, dom Grabowskich na 1sze piętro za powyższą nagrodą. —15859—2—3

Przybłąkał się
Pies Wyżeł,
rassy kurlandzkiej, za zwrotem kosztów odebrać go można, ulica Elektoralna Nr 748 stróż Aleksander wskaże. —15904—1—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

Zeszyty 13 i 14-ty

dzieła pod tytułem:

Wszystkie Dzieła Dramatyczne

WILLJAMA SZEKSPIRA

przekład

St. Koźmiana, F. Paszkowskiego i S. Ulricha,

pod rekakcją

J. I. Kraszewskiego,

ozdobione 545-ciu drzewerytami, 3 tomy wielkiego formatu wyszły z druku.

Dzieło to wychodzi zeszytami, dotychczas wyszło zeszytów 14 cie. Wszystkich zeszytów będzie 50.

Co 15 dni wychodzi zeszyt. Cena zeszytu 30 kop

Przystępujący do prenumeraty, płaci przy pierwszym zeszycie i za ostatni czyli 60 kopiejek, dalsze zeszyty opłacane być mogą częściowo.

Z przesyłką pocztą, cena całego dzieła rs. 18, które mogą być wniesione w całości, w połowie lub przy zapisaniu rs. 3, po odebraniu 8 go, 15, 24, 32, 40 zeszytu, po rs. 3.

Dzieło to sprzedaje się we wszystkich księgarniach w Królestwie i w Cesarstwie.

Spółka Wydawnicza Księgarzy

Gebethner i Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, Gustaw Sennewald; Edward Wende. 2—2 — 15407 —

Nakładem Księgarni

Gebethnera i Wolffa

Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

wyszły z ogólnego zbioru dzieł w tanim wydaniu,

FRYDERYKA CHOPINA

Wszystkie Ballady i Impromptu,

zebrane w jednym kajecie. Cena rs. 1 kop. 20.

Wszystkie Etudy,

zebrane w jednym kajecie. Cena rs. 1 kop. 50.

Powyższa Księgarnia otrzymała na Skład Główny:

Stepper M. La Communion géaéralé d'un Franc-Macen, Marceau, sensifit en Stylle dasoique-moderne pour le piano. Kop. 60.

Zawadzki M. A la memoire d'un ami, Souvenir et Regrets, **Elegie** pour le piano. Kop. 45.

Tegoż. Kokietka, Polka. Kop. 30.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.

5—6 — 14386 —

Księgarnia i Skład Nut muzycznych

GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

zakupiła na własność pozostałą liczbę małą egzemplarzy, wymienionych niżej dzieł, których treść zawsze ogół Czytającej Powszechności interesuje:

Dittmar Henryk Historja powszechna w skróconym zarysie, przełożona i uzupełniona przez O. Stanisławskiego. 2 tomy w 8-ce około 900 stronnic druku zawierające. Cena rs. 3 zniżona na rs. 1 kop. 50.

Wśród dzieł opisujących dzieje powszechne w skróceniu, praca Dittmara zajmuje ważne miejsce. Opowiedzenie treściwe i jasne wypadków dziejowych świata, zaleca tę książkę, i dla tego jako podręcznik w nauce historji powszechnej służyć może z niezaprzeczoną korzyścią.

Gabryelli (Narcyzy Żmichowskiej) Pisma, 4 tomy w 8-ce małej. Cena zniżona rs. 3.

Zasłużone na polu literackiem imie autorki, winno być prawdziwą zachętą, aby prace jej znajdowały się w każdej bibliotece rodzinnej.

Hoffmanowa Kl. z Tańskich O powinnościach kobiet, 3 tomy w 16-ce Cena rs. 2.

Imię zacnej pamięci autorki wystarczającem jest, iżby dzieło to znajdowało się w kółku każdej rodziny.

Leja E. Krótki przegląd kuli ziemskiej, czyli początkowa nauka jeografii powszechnej przez pytania i odpowiedzi. Cena kop. 20.

Książeczka ta opracowana jest dla młodocianego umysłu z całą umiejętnością pedagogiczną.

Lelewel J. Dzieje Polski, które stryj synowcom swoim opowiedział. Wydanie Wrocławskie. Cena kop. 90.

Znana ta praca tego znakomitego historyka, odznacza sie w tej edycji nizką ceną.

Lewald F. O emancypacji kobiet, czternaście listów, 16 ka. Cena kop. 60.

W gronie prac różnych autorów o emancypacji kobiet, listy pani Lewald nabrały rozgłosu w całym świecie, przekład tedy polski jej listów miał na celu zapoznać czytelników naszych z myślami, jakie pani Lewald wypowiedziała na obronę swej płci.

Rembowski Dr Alex. O gminie, jej organizacji i stosunku do państwa 8-ka rs. 1 kop. 50.

Jest to gruntowna, sumienna i na nowszych rezultatach oparta praca

3—6 — 14573 —

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów wynalazku A Maczuskiego w Wiedniu, do nabycia w **Warszawie w parfumerji Aleksandra Kocha**

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom kolor właściwy, po najdalej 3-krotnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy**, jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. Oprócz ekstraktu jest także do nabycia: pomada i olejek orzechowy po cenach za 1 flakon ekstraktu rs. 2 kop. 50; za 1 słoik Pomady rs. 1 kop. 80, za 1 flakon Olejku rs. 1 kop. 20.

Główny i wyłączny skład tych artykułów na Warszawę, w parfumerji **Aleksandra Kocha** przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476d. —5 — 15621 —

Nakładem Księgarni

pod firmą

JÓZEFA ZAWADZKIEGO

w Wilnie

wyszedł z pod prassy Tom II-gi dzieła

RYS DZIEJÓW LITERATURY POLSKIEJ

podług Notat

ALEKSANDRA ZDANOWICZA

oraz innych źródeł.

Opracował i do ostatnich czasów doprowadził

LEONARD SOWIŃSKI.

Gdy z powodu niezmiernego bogactwa treści w ostatniej epoce Literatury Polskiej, Autor widział się zmuszonym rozszerzyć rozmiar dzieła do podwójnej objętości nad pierwotny zakres, wydawcy zniewoleni również zostali podnieść pierwotną Cenę dla wszystkich bez wyjątku prenumeratorów z Rs. 5 ciu na 8-m. Szanowni przeto Prenumeratorowie przy odbiorze Tomu II-go zechcą uiścić opłatę za Tom III-ci, który wyjdzie we dwóch częściach z których każda dorówna objętością Tomowi I-mu, rs. 3.

Po wyjściu całego dzieła, cena podwyższoną zostanie. Dzieło to jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

Księgarnia wyżej pomieniona zaopatrzona jest stale we wszystkie nowsze dzieła w językach polskim i francuzkim, przyjmuje przedpłatę na wszystkie dzienniki krajowe i zagraniczne przez Cenzurę dozwolone. Posiada przytem nader kompletny wybór Nut Muzycznych, oraz znaczny zapas Fortepianów z celniejszych fabryk zagranicznych. Książki, Dzienniki i Nuty dostarcza na tychże warunkach co i księgarnie warszawskie. Ceny Fortepianów są bardzo dostępne. 6—12 — 14417 —

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, że na dostawę poniżej wymienionych przedmiotów i produktów potrzebnych dla zakładów dobroczynnych w Warszawie, w ciągu roku 1876, odbędzie się w Radzie Miejskiej w dniach niżej oznaczonych o godzinie 11 tej z rana licytacja publiczna, w następującym porządku:

A) Dla wszystkich zakładów dobroczynnych, z wyjątkiem zakładów dla Starozakonnych.

22 Października (3 Listopada) r. b.

1. Chleb i bułki wszelkiego gatunku, na summę rs. 15.360. Vadium rs. 1540.
2. Mąka wszelkiego gatunku, na summę rs. 12,180. Vadium rs. 1,220.
3. Kasza wszelkiego gatunku, groch, fasola i ryż, na summę rs. 14,895. Vadium rs. 1,490.
4. Masło i jaja, na summę rs. 10,740. Vadium rs. 1,080.

23 Października (4 Listopada) r. b.

5. Mięso wołowe, cielęce i baranie, na summę rs. 45,092. Vadium rs. 4,500.
6. Mięso wieprzowe, słonina i sadło, na summę rs. 3,944. Vadium rs. 400.
7. Piwo, okowita, spirytus, na summę rs. 6,247, Vadium rs. 630.

B) Dla wszystkich zakładów dobroczynnych.

8. Płótna i rewańtuch wyrobu fabryki Żyrardowskiej, na summę rs. 10,780 kop. 20 Vadium rs. 1,080.

24 Października (5 Listopada) r. b.

9. Sukno, wyroby bawełniane, różne towary łokciowe, wata, cerata i t. p., na summę rs. 6,959 kop. 82½. Vadium rs. 700.
10. Nafta, olej do lamp, świece, mydło, farbka, krochmal i soda, na summę rs. 7,503 kop. 50. Vadium rs. 750.
11. Drzewo sosnowe na opał, na summę rs. 18,750. Vadium rs. 1,880.
12. Owies, siano i słoma, na summę rs. 5,356. Vadium rs. 540.

C) Dla szpitala Starozakonnych, Domu Schronienia Starozakonnych i Ochronki przy tymże.

28 Października (9 Listopada) r. b.

13. Koszerne mięso wołowe i cielęce i łój wołowy, na summą rs. 9,568. Vadium rs. 960.
14. Chleb i bułki, mąka, kasza, masło, jaja, sól, śledzie, towary kolonialne, piwo, spirytus, ocet, lniane siemie i t. p., na summę rs. 12,339 kop. 45. Vadium rs. 1,240.

Licytacje odbywać się będą najprzód przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne, poczynając od najkorzystniejszej oferty w deklaracjach podanej.

Na każdą z wymienionych wyżej 14 pozycyj dostawy, należy podać do Rady Miejskiej w terminie naznaczonym dla odbycia licytacji, oddzielną deklarację, na papierze zwyczajnym napisaną, z wykazaniem procentu, jaki się odstępuje od wszystkich przedmiotów należących do każdej gruppy dostawy.

Do deklaracji dołącza się vadium w wysokości ustanowionej, jak również świadectwo odpowiedniej gildji lub oddzielne zobowiązanie się, iż takowe w czasie właściwym przez licytanta wyjednanem będzie, w razie gdy tenże utrzyma się przy dostawie.

Inne warunki, tyczące się dostaw powyższych, są do przejrzenia w Biurze Rady Miejskiej codziennie w godzinach służbowych.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej z d . . obowiązuję się dostawiać w ciągu czasu od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1877 r. (wypisać z ogłoszenia dla jakich zakładów dobroczynnych i rodzaj dostawy) odstępując od pretium liciti . . . procentów, (tu należy wyszczególnić przedmioty dostawy i oznaczyć wysokość procentu, jaki się odstępuje na wszystkich przedmiotach danej gruppy dostawy) i poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym.

Vadium w kwocie rs. (liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie w N.

(data i podpis).

Członek, Zarządzający Czynnościami Rady **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

3—3 — 15618 —

DYREKCJA DRÓG ŻELAZNYCH

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że do dnia 22 Października (3 Listopada) r. b. o godzinie 11 przed południem przyjmowane będą w biurze Dyrekcji, lub też nadsyłane być mogą franco do tegoż biura deklaracje na dostawę podkładów na rok 1876, a mianowicie:

1) dla Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej 18,500 sztuk podkładów sosnowych, zwyczajnych, 74,000 sztuk podkładów dębowych, zwyczajnych, 16,98?½ stóp bieżących podkładów dębowych pod rozjazdy;

2) dla Drogi Żelaznej Warszawsko Bydgoskiej 18,000 sztuk podkładów sosnowych, zwyczajnych, 7,500 sztuk podkładów dębowych zwyczajnych.

Deklaracje winny być opieczętowane i opatrzone napisem:

„Deklaracja na dostawę podkładów dla Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej na rok 1876".

Otwarcie deklaracyj nastąpi w Środę dnia 22 Października (3 Listopada) r. b. o godzinie 11-tej przed południem, w biurze Dyrekcji w Warszawie, w obecności submittentów, o ile się zgłoszą.

Warunki szczegółowe na pomienioną dostawę przejrzane być mogą każdodziennie oprócz Niedziel i Świąt, w zwykłych godzinach biurowych, w Biurze Dyrekcji, oraz w Kancellarjach Zawiadowców stacyj: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Kutno i Włocławek.

Warszawa dnia 1 (13) Października 1875 r. 2—3 — 15638 —

Nowowstępujący kandydaci, którzy

nie zdali egzaminu do szkół rządowych,

lub też którzy dla braku miejsca nie zostali pomieszczeni w klassach właściwych, mogą jako pensjonarze lub przychodni przygotowywać się wspólnie z miejscowymi, tak, ażeby przy racjonalnie prowadzonych lekcjach, ze współudziałem nauczycieli języków francuzkiego i niemieckiego, mogli być w ciągu roku albo też od przyszłej wakacji pomieszczeni w zakładach rządowych. Kandydaci do **Szkoły Handlowej i Szkoły Realnej** znajdą warunki znacznie lżejsze, o czem mamy honor Szanownych Rodziców i Opiekunów zawiadomić. Ulica Widok Nr 1, mieszkania 9. **Br. Ogulewicz, B. Mazurowski** Kand. Warsz. Uniw.

3—3 — 15634 —

MASSA i FARBY PLATYNOWE

w żądanych kolorach,

Wybornie konserwują przedmioty ulegające wpływom atmosferycznym, ciał gryzących kwasów etc.

Chronią one:

Żelazo od rdzy i nagryzania (doskonałe do malowania dachów, maszyn etc.

Drzewo od gnicia (Kadzie fermentacyjne i wszelkie przybory w gorzelniach, browarach i innych fabrykach.

Czynią mieszkalnemi lokale przez wilgoć zniszczane.

Są najlepszem i najtrwalszem preparatem do malowania domów i tak dalej.

Broszury objaśniające własności farb platynowych, sposób użycia i wszelkie bliższe szczegóły u

F. Pietschmann.

13—0 —13486— **Miecała Nr 8.**

NAJLEPSZY

TRAN RYBI

tegorocznego połowu tak żółty jakoteż i biały parowy,

zalecany z wielkim skutkiem w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, upadku sił i bladnicy, nadszedł do

Składu Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja i sprzedaje się we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu. 3—0 —15377 —

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO

Magistra Farmacji.

przy ulicy Podwale od ćwierć wieku pod tąż samą firmą egzystujący, przeniesiony został do nowo wzniesionego budynku przy ulicy Miodowej w domu własnym Nr 6 nowy, Poleca:

Materjały apteczne i przetwory Chemiczne.
Materjały techniczne i używane w gospodarstwie.
Wodę Kolońską Elsnerowską.
Oliwę nicejską w najlepszym gatunku.
Oliwę lecerską do maszyn i do palenia.
Smarowidło Belgijskie.
Massę do zaprawy posadzek.
Benzynę na balony i funty.
Farby drukarskie.
Farby litograficzne i pokosty.
Farby olejne tarte i Lakiery.
Olejki eteryczne do Wódek i Perfum. 3—12 —15037—

OGŁOSZENIE.

W dniu 17 (29) październiku r. b. o godzinie 12-ej w południe w Trybunale Cywilnym Warszawskim w Wydziale I-szym sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze subhastacji, Osada Fabryki żelaza Inowłodz, w powiecie Rawskim gubernii Petrokowskiej położona. Wadjum do licytacij rs. 23,000. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 23,524 kop. 14 Warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału W go Linowskiego, lub u Obrońcy sprzedaż popierającego, w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod N-rem 2 zamieszkałego.

Michał Szymanowski Mecenas.

2—2—15,831

Potrzebną jest

PANNA

do szycia na maszynie, pod Nr 5 nowy, ulica Nowomiejska na 2 piętrze od od frontu.

—15533—3—3

Poszukuje zajęcia

Pomocnik Technik,

który z PP. Techników życzył go sobie, raczy pozostawić swój adres u stróża domu Nr 7/881, przy ulicy Ogrodowej pod lit. X. Y. Z.

—15672—2—3

Urzędnik dymisjonowany

EMERYT

poszukuje miejsca jako Rządca domu w Warszawie za mierne wynagrodzenie, w razie potrzeby może złożyć kaucją. Wiadomość ulica Krucza Nr 4 nowy, mieszkania Nr 23 lub u Wgo Landau, dentysty, ulica Długa Nr 32 nowy. —15737—2—3

Potrzebną jest

UCZEŃ

do zakładu pieczętarskiego L. Makowskiego, Krakowskie Przedmieście Nr 63, wprost Resursy. Tamże do odnajęcia dla kawalera **Pokój** na 2 piętrze od frontu. —15499—3 3

Potrzebną jest

OSOBA

która pięknie szyje bieliznę na maszynie, może mieć swoją maszynę, do domu prywatnego. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera pod literą W. K.

—15678—3—3

Zakład naukowy

Kapitana von Gallera,

przygotowuje do egzaminu wolnowstępujących do wojska na prawach 3-go rzędu, otwarty w dniu 7/19 Października r. b. przy **ulicy Leszno Nr 25.**

Zapis odbywa się codziennie w mieszkaniu **kapitana von Gallera**, przy ulicy Nowy-Świat, w domu Zarządu wojennego Nr 67, oraz w mieszkaniu **Nauczyciela prymatnego, Kazimierza Michałowskiego,** przy ulicy Leszno Nr 25, od 5 do 7 po południu.

—15811—2—6

Potrzebny jest zaraz

Doktór,

do osady Zambrów w guberni Łomżyńskiej, liczącej przeszło 3000 ludności, odległej od stacji kolei żelaznej Czyżewo o 23 wiorsty, najbliższa odległość od miejsca pobytu doktora jest trzymilowa, okolica licznie zamieszkana, gmina ma 13,000 ludności. Bliższą wiadomość powziąść można u aptekarza w Zambrowie K. Budziszewskiego. - 15652—3—3

Pszczolarz,

Osobom życzącym u siebie rozwijać postępowe pszczolnictwo, może służyć, w czasie zimowych miesięcy, z objaśnieniami co do rozwoju tej gałęzi gospodarczej, budowania najpraktyczniejszych ulów, urządzania pasiek, etc. Interesanci zgłaszać się raczą na ulicę Książęcą Nr 3 do Pasiecznika.

—1568?—2—3

Potrzebni są zaraz

UCZNIOWIE

do Zakładu Artystyczno-Litograficznego **E. Sławoszewskiego,** przy ulicy Królewskiej Nr 23, w domu gdzie Tivoli —15704—2—3

Nowo-założony

SKŁAD FUTER
CH. GOLDWASSER

Ul. Długa Nr 590, 9 nowy wprost Cyrkułu 2/3.

Mam honor zawiadomić Szanowną publiczność, iż otrzymałem świeży transport towarów w najlepszych gatunkach. Sprzedaję takowe po cenach umiarkowanych, przyjmuję obstalunki na pokrycia salop po rs. 2 kop. 50, oraz reperacje i uskuteczniam takowe w jak najkrótszym czasie. —157?5—2—3

Zakład Wyrobów Musztardy,

egzystujący od lat 10 przy ulicy Krochmalnej, przeniesiony został na ulicę Krakowskie Przedmieście pod Nr 6. Podpisany starać się będzie przez dostarczanie wyrobu wyborowego i punktualną ekspedycją uzyskane względy u Szanownej Publiczności i zaufanie utrzymać. Sprzedaż hurtowa i detaliczna odbywa się na miejscu. Z uszanowaniem **Antoni Bartoszyk.** Tamże potrzebni są Ajenci.

—15450—2—3

Linije dla nauki kroju SUKIEN

Dostać można w Sklepie Wincentego Szuswalskiego, Krak.-Przedmieście Nr 95, wprost kolumny Zygmunta. Cena jednej linii kop. 4, biorącym tuzinami, ustępuję rabat.

—15640—3—3

Do sprzedania:

Kaftan myśliwski, podbity najlepszemi Lisami, kryty drapem, bardzo mało używany, za rs. 30. Dubeltówka, system Lefoche, z futerałem, za rs. 45. Ceny ostatnie. Ulica Grzybowska, Nr 27 u stróża. —15632—3—3

W PRACOWNI STROJÓW i SUKIEN DAMSKICH,

Widok, Nr 1 nowy, Piętro 1sze, Oficyna prawa Nr 26 mieszkania.

przyjmuje się wszelka Krawiecczyzna damska, Stroje i Szycie na maszynie. Paniom życzącym wyuczenia się Kroju Sukien, udziela się Lekcji metodą wydoskonaloną w krótkim czasie.—Przy zapewnieniu opieki przyjmują się **Panienki** z zupełnym pomieszczeniem za stosowną umową, gdzie każda do swych życzeń wyuczyć się będzie mogła: Kroju sukien, Roboty strojów i Szycia na maszynie, słowem wszystkiego co w zakres Strojów damskich wchodzić może.—Tamże przyjmują się **Panny** na przychodnie, podręczne i do nauki.

—14575— 3—3

Za 135 rs. sprzedaje się

Fisharmonia

Sztutgardzka Concertina Trajzera. Na Zielnej Nr 20 domu stróż wskaże. Tamże jest stajnia na parę koni i wozownia dla dwóch powozów do wynajęcia. —15327—6—6

Jest do odstąpienia zaraz bardzo korzystny

HANDEL TRUNKÓW KRAJOWYCH,

w środku miasta, miejsce i fabryka urenomowana. Wiadomość: ulica Nowy Świat, Nr 56 mieszkanie Delert. —15640—3—3

SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bohte

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór, Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.

—15819—2—18

Ważna Wiadomość

Magazyn Ubiorów Męzkich przy ulicy Przejazd Nr 652, nowy 3, polecam Szanownej Publiczności na sezon teraźniejszy garderobę gotową Męzką, przytem zapas Materjałów z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych i po cenach niskich jak dotychczas wykonywałem i zawdzięczam, że w krótkim czasie potrafiłem zjednać zaufanie, a to jedynie, że starając się o szybkie wykończenie a krój i fason elegancki i tanio. Że sama Publiczność przekonawszy się, powia, że można u Dobrowolskiego ubierać się tanio, elegancko i praktycznie.

Z szacunkiem **Feliks Dobrowolski**

—15751—2—3

Ręczniki, Prześcieradła i Chustki do nosa,

poleca po bardzo niskich cenach

Skład Bielizny

Telesfora Szreter,

Elektoralna, obok Banku. 15607—3—12

Akuszerka A. Halmel,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 52 ma **Pokoje umeblowane** od frontu, każdy z osobnem wejściem, dla **Osób spodziewających się słabości,** — gdzie chora znajdzie wszelkie wygody za bardzo umiarkowaną cenę.

—156?0—3—6

ZAWIADOMIENIE

ZE SKŁADU HERBATY

Dziedzicznego Poczestnego Obywatela

W. M. ISTOMINA

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście, dom hr. Krasińskiego (dawniej Grodzickiego), Nr 411 (nowy 7).

Prowadząc stale w Warszawie handel Herbatą od roku 1837, byłem naocznym świadkiem stopniowo wzrastającego, obecnie zaś rozpowszechnionego użycia tego zdrowego chińskiego napoju. Chociaż sposób nabywania i sprowadzania Herbaty przez handlujących, uległ od tego czasu wielu zmianom, jednakże nikt z nich dotąd nie zwrócił na to uwagi Publiczności; postanowiłem zatem bliżej zapoznać Szanowną Publiczność *z kolejami*, jakiemi przechodził ten handel:

Do czasu istnienia komór celnych pomiędzy Cesarstwem a Królestwem, Herbata dochodziła do nas drogą zwaną Karawanową Kiachtyńską, gatunki jej pochodziły z prowincji *Fuczan* i przez te gatunki Publiczność poznała smak Herbaty.

Od czasu zniesienia komór celnych i udzielenia pozwolenia na przewożenie Herbaty morzem, zmieniła się postać rzeczy; wszystkie nasze targi zostały zasypane Herbatą przybywającą przez Anglją j Prusy i pochodzące z prowincji *Szangaj*, której gatunki z Fuczańskiemi co do smaku żadnej konkurencji nie wytrzymują. Handlujący upatrując w rozpowszechnieniu tego produktu znaczne dla siebie korzyści, i agenci domów londyńskich, hamburskich i królewieckich przybywając na miejsce z próbkami na bardziej korzystnych warunkach gatunki te zbywali; tymczasem handel Kiachtyńską karawanową Herbatą przez niewielu tylko dalej był prowadzony.— Ztąd to powstało ogólne narzekanie znawców na pogorszenie się gatunków Herbaty, a wielu z nich uskarżać się nie przestaje, twierdząc, iż dawniejsza dobroć i smak Herbaty dotkliwej uległy zmianie. Wyjaśnić to łatwo, gdyż wielka zachodzi trudność w rozpoznaniu gatunków na oko z samych tylko oznak powierzchownych;— tylko przez smak doświadczony można wyróżnić Herbatę z prowincji ***Szangajskiej,*** te bowiem gatunki posiadają więcej cierpkiego smaku i silną narkotyczną własność; kiedy przeciwnie ***Kiachtyńska Herbata z prowincji Fuczańskiej, jest delikatniejszą, mniej zawiera narkotycznych części i daje więcej należytego koloru, a właśnie gatunki Herbaty z tej prowincji pochodzące odpowiadają pod tym względem smakowi i życzeniom Publiczności.***

Śledząc nieustannie za postępem i rozwojem handlu herbatą i poznawszy smak i wymagania konsumentów,— skorzystałem z obecnego obniżenia cen Kiachtyńskiej Herbaty i w roku bieżącym udawszy się osobiście na Niżnienowgorodzki jarmark, nabyłem z pierwszej ręki od posiadającego ***z własnych plantacji Fuczańskich,*** Radcy Handlowego Hubkina, znaczną partję Herbaty.

Tym korzystnym nabytkiem dzieląc się, że tak powiem, z ogółem zaszczycającym mnie blizko lat czterdzieści chlubnem dla mnie zaufaniem, śmiało mogę polecić dobre gatunki Herbaty, sprzedawanej w moim Składzie tak hurtownie na cybiki w oryginalnem opakowaniu, jak równie i na detal po stałych cenach, za funt: ***Czarnej Herbaty Rs. 1 kop. 50, Rs. 2 i Rs. 2 kop. 20. Kwiatowej Rs. 2 kop, 40, Rs. 3, 4, 5 i 6.***

Osoby na prowincji zamieszkałe przy żądaniu nie mniej jak trzy funty Herbaty, otrzymują takową ***franco*** pocztą.

2—3 —15712—

NOWE PAPIEROSY.

Edirne średnie, średniego formatu, po 50 kop. 100 sztuk.
Effendje mocniejsze mniejszego formatu, po 50 kop. 100 sztuk.
Wukeła średnie, średniego formatu. po 1 rs. 100 sztuk.
Babu-Alje średnie, większego formatu, po rs. 1 kop. 50, 100 sztuk.
Cesarskie mniejsze „ „ po rs. 1 kop. 70.

Nabyć można en gros et en detaille w Magazynach L. S. Hassfelda, także i w innych Składach i Dystrybucjach.

4—0 — 14668 — **Fabryka K. Teofilidy.**

GŁÓWNY SKŁAD

Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473D, nowy 29),

ma honor polecić:

Ruchadła Wrzesińskie.
— **Czeskie**
Pługi Eckertowskie,
— **Grignońskie.**
— **Amerykańskie Orle.**
— — **przekładowe.**
— **Regenwaldzkie.**

Pługi skrobacze Rosenberga-Lipińskiego.
— **trzyskibowe** do przykrywania nasienia.
— **przegonowe.**
— **sys. Rem. Cichowskiego.**
— **oryginalne Sack'a.**

Katalogi illustrowane i cenniki wydajemy na żądanie gratis.

Wyroby nasze mogą być nabywane na kredyt Bankowy. 5—0 — 11955 —

Do sprzedania bardzo tanio, prawie nowy

Płaszcz wojskowy

z kołnierzem i wyłogami z bobrów amerykańskich, roboty p. Torkowskiego, na mężczyznę dobrego wzrostu, ulica Marszałkowska Nr 71, mieszkania 35, stróż wskaże od 9 do 12 rano i od 5 do 6 po południu.

—11812—2 3

Jest do sprzedania DOM

Murowany przy ulicy Złotej za rs. 60,000 oraz przy tym domu jest plac mający rozległości 4,000 łokci kwadratowych, który może być kupiony razem z domem lub osobno na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość ulica Ciepła Nr. 8 nowy, stróż wskaże.

—15639—3—3

BIBLIOTEKA,

złożona z książek naukowych i innej treści, w kilku językach, oraz wiele **bibligraficznych rzadkości** do sprzedania za bardzo niską cenę, ulica Aleksandrja Nr domu 11, na 2 piętrze, Nr mieszkania 8. —15174—2—3

Przy ulicy Złotej pod Nrem 26,

Są do sprzedania:

Krzesła, Parawany, Zegar, Lampy, Lustro, jakoteż Mufka, Kapa i Suknia gustownie zrobiona nowa, od 12 do wieczora.

—15554—3—3

Do sprzedania

Suknie damskie

nowe i używane, pochodzące z najpierwszych magazynów. Wiadomość przy ulicy Erywańskiej Nr 4, dom Petko, mieszkania Nr 2.

—15719—3—3

Żądaną jest **summa** od 5,000 do 10,000 rs. na dobrą hypotekę w Warszawie.

Do sprzedania

Majątek piękny, kompletnie zagospodarowawany z dużym lasem, w bliskości Warszawy.

Do sprzedania

Dom na 8% na głównej ulicy, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu, ze schodów na lewe, od 9—10 i od 4—6.

—15134—3—3

Kartofle Amerykańskie

nowe, nadzwyczaj plenne, są do sprzedania w zakładzie pomogolicznym **Józefa Meszyńskiego** w Targówku pod Warszawą przed trzecią wiorstą przy szossy z Warszawy do Radzymina idącej, jeden korzec:

Early Rose po 5. Late Rose po rs. 10. w tegorocznej jesieni, na wiosnę będą droższe, pierwsze o rs. 1, drugie o rs. 2, na korcu. Zamawiać można na miejscu w Zakładzie albo w Warszawie w Składzie Nasion i Narzędzi Rolniczych Rodkiewicza pod Nr 9 przy ulicy Miodowej. —13792—6—6

Do sprzedania:

za bardzo niską cenę 2 Garnitury Mebli każdy złożony z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu, jeden nowy, drugi używany. Ulica Ś-to-Krzyzka Nr 14 u Tapicera.

—15494—3—3

Do sprzedania są:

1. Dzieła Architektoniczne: a) Durand, Recueil et Parallele des edifices etc. Tab. 105 z tekstem. — b) Schinkel. Sammlung architektonischer Entwürfe etc. Tablic 148.—c) Montegny, Architecture Toscane ou Palais, maisons etc. — d) Początki architektury 2 tomy. Podczaszyńskiego, prof. b. Uniwersytetu Wileńskiego.

2. Meble machoniowe: Stół, Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł z pokryciem wełnianem, i stolik do kart —Wiadomość przy Krakowskiem Przedmieściu Nr 2, mieszkania Nr 1.

—15649—2—3

Przyjmuje się do roboty wszelka

Krawieczczyzna i Bielizna

po cenach najprzystępniejszych. Tamże jest do wynajęcia **Pokój** z osobnym wchodem dla kawalera. Wiadomość: ulica Dobra Nr 27, mieszkania Nr 1. —15380—3—3

Do sprzedania

Para Koni

młode ogiery, maści czarnej, rasy ruskiej, spokojne i dobrze wyjeżdżone w powozie. Tamże **KROWA** młoda. Wiadomość w Arsenale, ulica Długa, naprzeciw handlu p. L. Sommer. —15411—3—3

Śliwki Tureckie

w najlepszym gatunku

w Handlu Braci Wróbel,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —2853—

Nadszedł świeży transport

Masła Litewskiego,
i Grzybów suszonych.

Ulica Szkolna Nr 4, mieszkania Nr 4. Tamże można się dowiedzieć o **Kucharzu** z gub. Zach., posiadającym dobre świadectwa.

—14768—6—6

Nowo-założony został

Skład Węgli i Drzewa,

przy rogu ulic **Ś-to Krzyzkiej i Włodzimierskiej,** sprzedaje na korce i pudy, gatunki wyborowe, odstawa natychmiastowa.— Ceny zniżone. —14628—9—12

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

P O L E C A:

Najlepszą Oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.

Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.

Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).

Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.

Proszek do czyszczenia metali.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.

Massa do zaprawiania posadzek.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

57—0 — 12005 —

T O W A R Z Y S T W O

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE

U L A D Ó W K A.

Zawiadamia, iż przy swym Składzie Głównym, ulica Rymarska Nr 2, otworzyło sprzedaż oryginalnych **Win francuzkich, hiszpańskich, szampańskich, węgierskich,** oraz **Porteru angielskiego** Ceny jak najprzystępniejsze. Handlującym odstępuje się rabat.—Za dobroć Win Towarzystwo poręcza. 5—8 — 15044 —

SKŁAD LAMP

S. Lehoczky i K. Artzt

Krakowskie-Przedmieście Nr 60 w Gmachu Wystawy Sztuk Pięknych

otrzymał:

Naftę Amerykańską Najlepszą

i sprzedaż takowej na beczki, garnce i kwarty z dniem dzisiejszym rozpoczął.

2—3 — 15581 —

WYPRZEDAŻ

MEBLI.

Z powodu **zamiaru** zwinięcia **Magazynu Mebli Fr. Angerstein** przy ulicy Szpitalnej pod Nr 10 nowym, odbywać się będzie w tymże Mag zynie **zupełna wyprzedaż Mebli** po cenach **niżej kosztu.** 3—3 — 14988 —

Skład Maszyn do szycia

Ludwika Heilpern,

Ulica Leszno, Nr 7 nowy.

poleca oryginalne **Amerykańskie** maszyny tak **ręczne** jak i **nożne,** do użytku domowego i do krawieczczyzny, po cenach tanich.

Maszyny **do szycia rękawiczek** oryginalne Rudolfa, po cenach tanich.

Nici, igły, oliwa, czółenka i wszelkie przybory do maszyn. Nauka szycia bezpłatna, gwarancja dwuletnia, reperacja śpieszna.

ulica Leszno, Nr 7 nowy, 1-sze piętro.

15759 —2—3

Ulica **MARSZAŁKOWSKA** Nr **55** nowy.

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI

ANDRZEJA CZERNIEJEWSKIEGO,

przeniesiony z dniem 8-mym Października na ulicę **Marszałkowską pod Nr 55,** poleca się dalszym względom Szanownej Publiczności.

Tamże złożono **do sprzedania**

LUSTRO ozdobne salonowe i STÓŁ przed kanapę jesionowy.

—15405—3—3

Ważna wiadomość!

Obszerne, suche **Piwnice,** w środku miasta, zaraz do wynajęcia.

Wiadomość Krakowskie-Przedmieście w Składzie Herbaty J. Kaczkowskiego.

3—3 — 15336 —



FABRYKA

Roberta Bothe

Nowy-Świat Nr 38.

KUCHENKI

naftowe

najlepszej konstrukcji i naczynia odpowiednie, w wielkim wyborze. (Cenniki illustrowane), **Formy miedziane** do galaret, kremów i ciast. **Maszynki do kawy, Klosety i Waterklozety.** Handlującym odpowiedni rabat.

—15820—2—6

Nr 41. Nowy-Świat. Nr 41.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić W. P, że z d. 10 października otworzonym został

Skład Piwa Exportowego

i różnych gatunków z browarów renomowanych, sprzedaż takowego uskutecznia się na butelki hurtowo i detalicznie polecając się przeto względom W. P. Pozostaję z szacunkiem

Juljan Imich.

—15479—5—8



KIT ZIMOWY DO OKIEN!!! i sznury z waty do okien!!!

poleca Skład Zapałek i innych Wyrobów Chemicznych **W. Dzisiewskiego,** przy ulicy Senatorskiej, pierwszy dom od Bielańskiej, gdzie znaki zielone, w domu Lewenberga, Nr 467a, Tenże skład poleca **Massę** do podłóg i posadzek, **Kit** olejny do szyb i podłóg, oraz **Massę kauczukową** do butów grubych. —15030—5—6

Do spszedania

Dwie Krowy

na ocieleniu.—Tamże **Sieczkarnia** o 2-ch kosach, na Nowej Pradze, ulica Kowalska Nr 101. Wiadomość w każdym czasie.

—15633—3—3

MAGAZYN
ZJEDNOCZONYCH ŚLUSARZY

ulica Miodowa Nr 6.

poleca Łóżka Żelazne, Velocipedy, Umywalnie, Wagi decymalne i stołowe, Kłódki, Zatrzaski sztuczne i t. p.

7—12 — 12644 —

Tekturę asfaltową do krycia dachów, gwoździe do tektury po 45 kopiejek za 1,000 sztuk, łaty drewniane i trójkanczaste.

Piece żelazne różnych systemów znaczną oszczędność przedstawiające, z powodu swoje doskonałej konstrukcji.

Zegary dla kontrolowania stróży w ten sposób, że nawet na 10 minut przeznaczonych im posterunków opuścić nie są w stanie, aby zegar ominięcia ich nie wzkazał, polecają.

KRAFT & KUKSZ.

38—0—8817— w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

Nowo otworzona Pracownia

SUKIEN DAMSKICH I BIELIZNY

MARJI STELLA R.

ulica Chmielna Nr 22,

przyjmuje i wykonywa podług najświeższej mody wszelkiego rodzaju ubrania i stroje damskie, oraz bieliznę po cenach umiarkowanych.

Tamże potrzebną są **Panny** do Krawieczczyzny i do szycia na maszynie.

3—3 — 15500 —

Pozostawiono do sprzedania

w Składzie Fortepianów L. Fränkla

przy rogu Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy, **Fortepian palisandrowy,** mało używany, z fabryki **Krall & Sejdler** z całym metalowym blatem i 4-ma szprejcami o 7 oktawach w dobrym stanie za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepian Mahoniowy,** bardzo mało używany, o 7 oktawach z całym blatem, 4-ma szprejcami, krótkiego nowego fasonu za bardzo przystępną cenę. **Pianina do wynajęcia.** 2—3 — 15667 —

Jest do sprzedania:

Salopa i Mufka Tamakowa jedwabnym rypsem kryta, za rs. 150. Tułup Niedźwiedziowy granatowym suknem kryty za rs. 70. Palto syberynowe, podbite futrem za rs. 50. Wiadomość w Slepie Kuśnierskim Wgo Korzyckiego przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 598.

—15638—3—3

Kit zimowy do okien,

w massie funt po kop. 3,
w proszku funt po kop. 4,

i Sznury z waty do okien

sprzedają się w składzie szkła, ulica Podwal Nr 7. —15428—5—10

M. Biernacki

Korrektor Fortepianów

ulica Rymarska Nr 12 nowy, obok handlu W. Lessera. Przyjmuję wszelkie reperacje fortepianów strojenie i pakowanie takowych na miejscu.

-15457—2—3

Do sprzedania

M E B L E

garnitury, szeslągi fotele, taborety, kozetki, szafy do sukien, kredensa, stoły jadalne, umywalnie, łóżka, stoliki do kart, biuro o 5 szufladach, szafki nocne do łóżek, sofy, etażera i inne, zamiany, przerabiania i obstalunki przyjmuję **K. Golanowski** ulica Nowy-Świat Nr 24 nowy. —15332—3—4

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

nowych, Stolik do kart i Szesląg. Leszno Nr 45, na dole w bramie, 2 drzwi.—15816—2—3

Za cenę nader przystępną są do sprzedania

2 Garnitury Mebli

mahoniowych, oraz Materace z włosa, morskiej trawy i Sienniki u Tapicera, Senatorska Nr 20.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy). Дозволено Цензурою.